

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b>	<b>Telefony:</b>	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b>	<b>CENA NUMERU</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
oż doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu . . . . . zł. 5-30	<b>REDAKCJI</b> 27, 71-02.	<b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>	<b>20 gr.</b>	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 10. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej
<b>na prowincji:</b> z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5-30 za granicą . . . . . zł. 8-	<b>ADMINISTRACJI</b> 14-27.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

W. BARANOWSKI.

## WALKA NA PRZYGOTOWANYCH POZYCJACH.

Od czasu trwania obecnych zaburzeń akademickich zadużo się mówi o młodzieży a zamato o tych, co są istotnymi inscenizatorami będącej w toku gry. Powiadam „gry“, bowiem dla mnie t. zw. strajki i zaburzenia studenckie nie są niczem innym, jak właśnie przedewszystkiem jednym z epizodów owej „rozgrywki“, jaką jest ona całą treścią swą, całą istotą akcji i rozsiewanych wpływów ze strony Narodowej Demokracji. Walka, walka o znaczenie, o władzę — to właściwy sens — jej istnienia. Pamiętam jeszcze w r. 1918-ym określano jednego z prowodyrów tej partii jako najlepszego kandydata w przyszłym rządzie polskim na stanowisko ministra wojny... domowej. Dowiec był dobry i nie stety aż nadto bliski prawdy. Takich „ministrów wojny domowej“ liczy stronnictwo „narodowe“ w swoim łonie bez liku i na tem pewnie polegają szczerze polskie jego tradycje. Walki, waśnie i zatargi wewnętrzne były zdawna ulubionem zajęciem Polaków, zarówno wielkich panów, utrzymujących sferę psów i... klientów, jak i szaraczkowych szlachciców, dążących na elekcie z garnkiem flaków domowych i beczką bigosu.

Tym karmazynowym, równie jak szaraczkowym tradycjom starało się położyć kres w ciągu dziejów Rzeczypospolitej już kilku wielkich ludzi... Ostatnim z nich jest Józef Piłsudski. Stąd ta wściekłość przeciwko Niemcu i wszystkiemu, co od Niego pochodzi, ze strony czeredy całej iscie narodowego warcholstwa. W maju 1926 r. próbowało ono walnej bitwy. Ale się nie udało. Trzeba było uchościć z Belwederu. Tragedja podminowanej złością i nienawiścią Polski nie skończyła się jednak w Wilanowie. Zwycięzcy poprzysięgli zemstę zwycięzcom i to stał się ich jedyny program polityczny. Śród owych zwyciężonych znaleźli się nietylko endecy. Ale oni — przystać do trzeba — plan odwetu zaczęli przygotowywać odrazu z największym rozmysłem. Nie zaniedbali wprawdzie żadnej doraźnej nawet okazji do ataku, jednakże potrafilo sobie powiedzieć: „co nagle to po diabie“ i ich zwoła obwarowywać się na pewnych pozycjach. Najpoważniejszą z pozycji tych miał się stać ich wpływ na młodzież. Wpływ ten mieli oddawać i postanowili go wzmocnić. Przystąpili do tego z całą przeczorną starannością. Pracowali w dzień i w nocy. Straszna to była praca. Przeszczepiali wszystkim jad swego serca w dorastające pokolenia. I nazywali go „patriotyzmem“. Okazali się mistrzami propagandy. Obsiedli szkoły średnie i uniwersytety. Chwytały w swą sieć pałającą każdą nieledwie czystą, świeżą, wiosenną duszę i z młodego wina czyniły ocoł przebrzydły. To udawało im się w ciągu lat wielu. To udaje im się jeszcze.

Prawdziwe „przysposobienie“ przyszłych adeptów endecji odbywa się w gimnazyjach. Tam to kilku nauczycieli „narodowców“, kilku ludzi postronnych, należących do mafii, urabia już autowicznie podkład duchowy naiw-

nych młodzieniaszków, którzy też wraz z maturą biorą pierwsze święcenia w tym zakonie nieustającej walki. W progi wyższych zakładów naukowych wchodzą już z określoną intencją. Będą podtrzymywali tu bezustanny ferment i legendę owej niby to „krzywdy“, jaką dzieje się Polsce ze strony dziś rządzących. I wywiązuja się sumiennie z włożonych na nich zadań. Mnożą dokoła siebie zaślepionych. Zaś „zaślepiony“ nie może mieć zapatrywań, jak słusznie zwykła była mawiać podobno ś. p. Maryla Wojska... Zaślepiony jest natomiast wspaniałym materiałem na niemyślącego i bezkrytycznego bojowca.

Z tych zaś ostatnich składają się dzisiaj przedewszystkiem zastępy, prowadzone przez Narodową Demokrację pod hasłem niby to obrony akademickich wolności. Żal nam tych, co hasło owo biorą istotnie na serio, nie dostrzegając istoty walk toczonych i właściwego ich chytrygo celu. Ale

skądże znów można wymagać od młodych, by pełni byli nieufności do swych nauczycieli i wychowawców i przejrzeeli ich podstępne zamiary. Młodzi są ofiarą starych pijawek politycznego nierządu, co z nich wyssały instynkt zdrowy. Są narzędziem bezwiednym w rękach, wiedzących aż nadto dobrze dokąd dążą.

Nie może ich to uchronić od odpowiedzialności bezpośredniej, ale lwią część tej odpowiedzialności musi przerzucić się na właściwych sprawców złego. Lecz ci ostatni zacierają ręce... Długoletnie zabiegi się udały. Posiew przeklęty wschodzi i stokrotny plon wydaje. I dzieje się to w chwili właśnie, gdy Państwo jest — powiedzmy to poprostu — zagrożone z zewnątrz. „Państwo“... ach jakież to wyraz niewąstny dla szermierzyz mniemanych „narodowej“ sprawy. Na całym świecie mówi się „Naród i Państwo“, u nas: „Naród czy Państwo“ —

pytają nieuleczalne warchoty i partyjni sofiści. I pytanie to znajdują niestety żywym już na kartach dziejów. Tylko tam „naród“ nazywa się poprostu „szlachtą“. Ale to zmienia stan rzeczy w małym stopniu. Walka obecna zachowuje ten sam charakter. Jest to, jak ongi, bunt przeciwko sile mocarstwowej Polski i tym, co siły tej pragną jej przysporzyć. Jest to zmaganie się o władzę. Strajkujący studenci nie grają w niem narazie większej roli niż owi harcownicy, co to rozpoczynali za czasów Jana Chryzostoma Paśka każdą bitwę. Ale ci harcownicy mają stworzyć nastrój. Mają poruszyć tłumy, zdobyć ich sympatię, zachęcić swą „postawą“... Właściwy sztab armii, mobilizujące się do zbiorowego „czynu“ jest po za tą ruchomą awangardą. On czeka... spekuluje... Wygląda chwili odpowiedniej... Pragnąłby ofiar, by mieć „męczenników“, chciałby zamętu, by skorzystać z niego.

## Przelot Hitlera nad Polską.

### Zamiar przelotu notyfikowany był Rządowi polskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (Sz) Dziś w południe opublikowany został oficjalny komunikat tej treści:

„Wczoraj wieczorem rząd Rzeczypospolitej za pośrednictwem swego poselstwa w Warszawie notyfikował u rządu polskiego zamierzony na dzień 4 marca przejazd kanclerza Hitlera z Berlina do Królewca nad terytorjum polskiem. Przelot ma się odbyć na samolocie Towarzystwa komunikacyjnego Luft-hansa. Rząd Polski notyfikację rządu Rzeczypospolitej przyjął do wiadomości.“

W związku z tem w kołach politycznych Warszawy stwierdzają, że komunikat ten jest wyrażeniem zgody Rządu polskiego na przelot Hitlera nad terytorjum Polski.

Przelot ma się odbyć na trasie i na

samolocie, ustalonych w polsko-niemieckiej umowie lotniczej. Natomiast zapowiedziany przez prasę niemiecką zamiar umieszczenia na samolocie aparatu radio-nadawczego celem transmitowania sprawozdania z tego przelotu, został widocznie zaniechany, co zresztą jest zrozumiałe, ze względu na przeszkody techniczne. Nota rządu niemieckiego do rządu polskiego całkowicie przemilcza ten projekt.

Dziś rano doniesiono z Torunia, że samolot Luithansa, na którym, jak należy przypuszczać, znajdował się kanclerz Hitler, przeleciał nad terytorjum Polski w okolicach Wejherowa na Pomorzu. Przelot nad Polską trwał 15 minut.

## Japończycy zajęli Dzehol.

### Armja chińska wycofała się poza „Wielki mur“.

Tokio, 4 marca. (PAT) Ubiegłej nocy Japończycy po gwałtownym ataku bombowym z samolotów zmusili Chińczyków do ucieczki i zajęli miasto Jehol, stolicę prowincji tej samej nazwy. W ten sposób Japończycy osiągnęli cel swej kampanji.

Wojska japońskie zajęły miejscowość Ling-Ju, położoną w pobliżu Wielkiego Muru chińskiego. Wojska japońskie zatrzymały się, nie przekraczając granicy muru.

Ministerstwo wojny zaprzecza, jakoby zwróciło się do władz chińskich z żądaniem ewakuacji Tien-Tsinu.

Przedstawiciele ministerstwa oświadczyli, że Japonia nie powołałaby się na prookół bokerski z r. 1901, nie uprzedzając o tem jego sygnatarjuszy.

Odwrót wojsk chińskich z prowincji Jehol trwa w całej pełni. Rozbite wojska chińskie wycofują się do Chin północnych poprzez przejścia w Murze chińskim. Japończycy nie starają się ścigać ich poza Mur chiński, jednakże przygotowują się do opanowania wszystkich przejść i przełęczy górskich, by uniemożliwić przedostanie się przez nie wojskom chińskim. Przelęcz Linkou jest już wzięta.

I to właśnie najłatwiej jego zdaniem osiągnąć na akademickim odcinku tego frontu, co próbuje murem stanąć przeciw wymogom Państwa i trwać tak długo, jak długo Państwo to się nie ukorzy i z pętlą na szyji nie ukłęknie przed stronnictwem „narodowym“, jemu oddając się pod opiekę wyłączenie i prosząc go o łaskę. Że zaś do tego nie dojdzie — Polska bowiem zerwała już z manią samobójstwa — mocowanie się o panowanie w niej i nad nią potrwa jeszcze czas jakiś. Dziś będzie ekscesami młodzieży, jutro zbiorowemi manifestacjami robotników, bo i za ich plecami chowa się inna garść przeciwstawiających się wymogom silnej i zwartej państwowości. To także niezadowoleni z obecnego rozkładu ról w życiu zbiorowym. I oni będą próbowali odzyskać ongi posiadane pozycje, i oni posługiwać się będą w tym celu szczytnymi frazesami i wielkimi hasłami sprawiedliwości. I oni popędzą do szturm na okopy rządowe swoje tłumy... O ile te mu uwierzą naprawdę, i o ile nie przejrzą ich machinacji obłudnych. Bo i tam wchodzi w grę stawka na nieświadomość...

Gdy jednak nieświadomość i poddawanie się celowym podszeptom może być o tyle o ile zrozumiane śród mas naogół dość ciemnych — to w zespolach myślą przecie i duchem żyjącym młodzieży jest nie do zarównania. Tu zrozumienie sytuacji i całego jej fałszu przyjść musi jaknajrychlej i rozwidnić ten mrok, w jakim dziś błądzą oklamane dusze. Wszak to nie o was idzie, młodzi, i nie o wasze akademickie przywileje, lecz przedewszystkiem o jedną więcej dżwersję i o stoczenie bitwy na terenie zdawna przygotowanym i spreparowanym odpowiednio. Bitwa ta jest będzie przez ludzających was oczywiście przegrana, czyż warto więc ponosić dla niej tyle niesławnych ofiar? Wszak na młodych czekają inne walki wielkie i święte.



## Ustawa o szkołach akademickich pod obradami plenum Senatu.

Warszawa, 4 marca. (PAT) Przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia Senatu była ustawa o szkołach akademickich. Na wstępie referent projektu sen. Roztworowski (BBWR) stwierdził, że pierwotny projekt nie był w całości opracowany i dlatego wywołał opozycję, jednakowoż obecnie po wielu dyskusjach zostały w nim dokonane liczne poprawki, czyniące go umiarkowanym. W nowej ustawie niema mowy o ograniczeniu wolności nauczania. Dotychczas obowiązująca ustawa, jako przedkonstytucyjna, dawała szkołom akademickim bądź przez wzrost pewnych uprawnień, bądź niedorozwój. Nikt inny nie może temu zaradzić, jak Minister WR i OP. Gdyby np. minister, zmęczony walką, projekt swój wycofał, to pozostałoby przy ustawie z r. 1923, na podstawie art. 114, której minister, ze względów budżetowych, mógłby znieść wydziały, bez zasięgania opinii ciał akademickich, jak to stanowi obecna ustawa. Wogóle mówca stwierdza, że raczej ustawa z r. 1923 dawała ministrowi zbyt wiele uprawnień. Wzmocnienie autorytetu władzy wobec ostatnich smutnych wydarzeń i znieważania profesorów na terenie akademickim mówca uważa za konieczność państwową. Tak samo pożądanym jest przesunięcie pewnych kompetencji z ciał o odpowiedzialności zbiorowej, tak senatu, na rektora.

Przemówienie referenta oklaskiwanie było gorąco na ławach BBWR.

W dyskusji sen. Sypniewski (BBWR) polemizuje ze zbiorowym wykładem pt. „W obronie wolności akademickiej“ i piętnuje puszczenie plotki o tem, jakoby śp. prof. Balzer zmarł wskutek przejęcia się ustawą o reformie szkół akademickich. Mówca uważa za nonsens przypisywanie obywateli, że pragnie dreczyć młodzież, stwierdzając, że wszak wśród studentów znajdują się synowie i córki członków tego obozu i że starsze pokolenie kocha młodzież całą, bez różnicy przekonań politycznych i pragnie wychować ją na dobrych obywateli, bez owego jadu nienawiści, jaki niektórzy wsączają w ich dusze.

Sen. Jabłonowski twierdzi, że ustawa spowoduje upadek nauki i wprowadzi ferment w życie akademickie.

Sen. Makarewicz (ChD, Wsch. Małopolska) uważa ustawę za niepotrzebną w okresie obecnego przesilenia gospodarczego.

Sen. Głabiński (Kl. Nar.) uważa ustawę za mającą cele przede wszystkim polityczne i utrudniającą prace naukowe a stwarzającą niepewność dla ciał profesorskich.

## Sytuacja na wyższych uczelniach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (G) Z Wilna donoszą: Na mocy uchwały senatu akademickiego na uniwersytecie wileńskim zawieszono wykłady aż do odwołania z powodu zakłócenia normalnego toku wykładów i ćwiczeń.

Z Poznania donoszą: Wykłady na uniwersytecie poznańskim zawieszono na dwa dni.

Warszawa, 4 marca. (Sz) W Starostwie grodzkim południowo-warszawskim odbyła się wczoraj rozprawa karno-administracyjna przeciwko 6-ciu studentom uniwersytetu warszawskiego, obwinionym o zakłócenie spokoju publicznego na terenie dworca głównego. Wszystkich 6-ciu skazano na kary po 60 dni bezwzględnej aresztu.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

Sen. Zalewski (BBWR) polemizuje z przedmowcami, wskazując, że ustawa nie ogranicza swobody nauki i wyboru metod nauczania.

Sen. Wasutyński zwalcza art. 3 projektu.

Po przemówieniu sen. Michejdy przez wodniczący zarządza przerwę.

## Drugi dzień strajku górników

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (Sz) W drugim dniu demonstracyjnego strajku górników w trzech zagłębiach węglowych strajkowało ogółem 30.000 osób. Strajk miał przebieg spokojny. Nigdzie nie zanotowano wypadków jakiegokolwiek usiłowania zakłócenia spokoju i podburzania rzesz robotniczych do wystąpień ulicznych.

Z Katowic donoszą: Sytuacja strajkowa była dziś taka sama, jak w pierwszym dniu strajku. Na ogólną ilość 27.000 górników strajkowało około 24.000. Normalnie pracują kopalnie „Pokój“ i „Polska“, zatrudniające razem 1.100 górników. Przy robotach koniecznych pracuje 2.100 górników.

Z Sosnowca donoszą: Dziś na ogólną liczbę 6.863 górników strajkowało 4.129, do pracy zaś zgłosiło się 2.704. Stosunkowo mała ilość górników, którzy mieli być zatrudnieni w pierwszej zmianie, tłumaczy się świętówkami, przypadającymi na dziś w szeregu kopalń zagłębia dąbrowskiego. Na terenie zagłębia dąbrowskiego panuje spokój.

W zagłębiu chrzanowskim strajk górników objął w drugim dniu przeszło 3.000 osób.

## Gdynia w zimie.



Na zdjęciu naszym widzimy wybrzeże portu rybackiego w Gdyni z kutrem rybackim, otoczony gęstą krzą. Na prawo widać pokryty lodem falochron.

## MOTYWY WYROKU W PROCESIE CENTROLEWU OBEJMUJĄ 9 STRON.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (Sz.) Dowiadujemy się, że skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który rozpoznawał apelację w procesie centrolewu, ukończył już opracowywanie motywów wyroku, oddalającego apelację.

Kancelaria Sądu zakończyła przepisywanie motywów, które obejmują 9 stron pisma maszynowego. Wysyłka wyroku i motywów nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Obrona musi w ciągu 7 dni po otrzymaniu motywów złożyć w Sądzie Najwyższym wywód kasacji, który jest ostatnim proceduralnym środkiem odwoławczym.

## Gdzie się zbierze nowy Reichstag?

Berlin, 4 marca. (PAT) Börsen Courier“ donosi, że zbor ewangelicki wysunął szereg zastrzeżeń przeciwko przeniesieniu obrad parlamentu Rzeszy do kościoła garnizonowego w Poczdamie. Obecnie brana jest pod rozwagę możliwość zebrania się Reichstagu w taw zwaną długiej stajni, zbudowanej przez Fryderyka Wielkiego dla celów wojskowych.

„Voss. Ztg.“ donosi o następującym incydencie. Jeden z adwokatów wrocławskich wywiesił na dachu swego domu flagę o barwach republikańskich czarno-czerwono-złoty. Narodowo socjalistyczni mieszkańcy domu zażądali usunięcia flagi. Gdy adwokat odmówił

temu żądaniu, zaczęto dom obiegać. Dowódca pogotowia policyjnego zażądał natychmiastowego zdjęcia flagi.

Za udzielenie informacji, mogących przyczynić się do wykrycia sprawców zamachu na Reichstag, wyznaczono 20.000 marek nagrody. Równocześnie władze policyjne oddały prasie do opublikowania fotografię ujętego sprawcy podpalenia an der Lübbego zwracając się przytem do ludności o udzielenie informacji co do jego osoby i otoczenia.

Zarząd socjalistycznej partii robotniczej postanowił większością głosów założyć członkom likwidację stronnictwa

i ponowne wstąpienie do partii socjaldemokratycznej. Jak wiadomo socjalistyczna partia robotnicza powstała z radykalnego odłamu partii socjaldemokratycznej, który wystąpił przeciwko zbyt kompromisowej taktyce większości.

Rząd brunświcki komunikuje, że kanclerz Hitler zwolniony został na własne żądanie ze stanowiska radcy rządowego w Brunświku. Jak wiadomo, Hitler przez tę nominację w dniu 25 lutego ub. r. otrzymał obywatelstwo niemieckie we wspomnianym kraju związkowym. Kanclerz Hitler zatrudniony był w poselstwie brunświckim w Berlinie jako radca rządowy do specjalnych poruczeń.

## Przed procesem Gorgonowej

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (G) Z Krakowa donoszą: Zainteresowanie mieszkańców Krakowa procesem Gorgonowej wzrasta z każdym dniem.

Proces rozpocznie się w poniedziałek, o godz. 9 rano, w Sądzie karnym, przy ul. Senackiej. Gorgonowa ma rozpocząć zeznania już w poniedziałek; zeznania jej potrwać prawdopodobnie do środy. Proces toczyć się ma w Krakowie do 14 marca, a dopiero po tym terminie nastąpi decyzja, czy Sąd uda się na wzięcie lokalną do Brzuchowic. W procesie oskarżać będzie prokurator dr. Szypuła, któremu pomagać będzie w charakterze pomocnika prokurator Przyłucki.

Gorgonowa uzyskała u przewodniczącego rozprawy zapewnienie, że codziennie w południe zarządza będzie dłuższa przerwa, w czasie której będzie mogła karmić dziecko.

Prace nad przygotowaniem sali do

rozprawy trwały przez całą sobotę. Rozprawa toczyć się ma codziennie do godz. 2 po południu.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 4 marca. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora 5 bm.: Po chmurnym ranku — dniem rozpogodzenie. Ciepło. Słabe wiatry południowe.

Temperatura we Lwowie w dniu 4 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 727.08 temperatura +2.2, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 726.98 temp. +5.8, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 727.22 temp. +3.7 stopni.

## Napad rabunkowy

Warszawa, 4 marca. (G) Dziś w południe dokonano na schodach Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu warszawskiego przy ul. Świętokrzyskiej napadu na inkasenta huty szklanej, 70-letniego St. Lewickiego. Jakiś opryszek rzucił się na Lewickiego, gdy ten wychodził z kasy po zainkasowaniu 2.000 zł., zadał mu 4 tłuczone rany w głowę, jednakże teczki nie zranił, gdyż przechodnie podnieśli alarm. Lewickiego odwieziono do szpitala.

## ROZWIĄZANA ZAGADKA.

Warszawa, 4 marca. (G) Tożsamość zamordowanego nocy wczorajszej koło lotniska na Okęciu — (o zagadkowym tem morderstwie donosiliśmy wczoraj) — została ustalona. W kieszonce kamizelki zamordowanego znalaziono wezwanie do Sądu w Groju w charakterze świadka na 3 bm. Na blankiecie widniało nazwisko Stefan Wysocki, ze wsi Zależe.



# WE FRANCJI O HITLERZE.

(Korespondencja własna z Paryża).

Co uderzyło opinie francuska od chwili, gdy Hitler przezwycięził swe marzenie, to kontrast pomiędzy gwałtownością jego zachowania się w stosunku do wewnętrznych przeciwników politycznych i względne umiarkowanie w stosunku do swych przeciwników zewnętrznych, tj. do nas, Francuzów.

W ciągu lutego widzieliśmy ostre ataki Hitlera skierowane przeciwko socjalistom, komunistom, centrowcom; widzieliśmy hekatombę ofiar, które padły wśród urzędników państwowych; widzieliśmy rozwiązanie Landtagu pruskiego, okiełznanie prasy i zastosowanie wszelkich możliwych środków, których celem jest pomyślny dla Hitlera wynik wyborów do Reichstagu. Ale, jakież gest nowy i śmiały wykonał Hitler w zakresie polityki zewnętrznej? Jak dotąd — żadnego.

Ministerstwo spraw zagranicznych pozostaje po dawnemu w ręku Neuratha; w swych pierwszych wyznaczeniach do dziennikarzy zagranicznych Hitler przemawiał w tonie stosunkowo umiarkowanym i kurtuazyjnym, który odbija w sposób znaczący od brutalnych wywrotów „wodza”, przed osiągnięciem władzy.

Mieliśmy, oczywiście, kilka artykułów sensacyjnych, a przede wszystkim — sławetny wywiad Hitlera z korespondentem „Sunday Express” (z dn. 12-go lutego). Ale godne jest uwagi, iż Hitler sam uważał za stosowne sprostować niektóre ustępy, jakie przy pisywał mu pułkownik Eberton. Stuszczał on znacznie tekst, ogłoszony przez dziennik angielski.

Na temat rozbrojenia Traktatu Wersalskiego, „korytarza polskiego” Hitler w tym drugim, poprawionym tekście, nie powiedział naogół nic ponadto, co mówili jego poprzednicy kanclerze, i niepotrzeba było aż dojść do władzy Hitlera, by się dowiedzieć, że większość Niemców pragnie równości zbrojeń, żąda rewizji „dyktatu” wersalskiego i jest wrogo usposobiona do dalszego istnienia „korytarza polskiego”.

Ostatecznie Hitler, jak dotąd, nie usiłował „wybić szyby”, sprowokować opinie międzynarodowe, i względne umiarkowanie podobno rozczerowało znaczną część jego zwolenników, którzy obawiają się, że „Fuehrer” „sparlamentaryzuje się”, utraci swój rozped rewolucyjny i będzie dzielił z Papenem i Hugenbergiem władzę, która przecież należy się wyłącznie jemu samemu.

Francja nie była tedy zbyt poruszona powołaniem Hitlera na stanowisko kanclerza Rzeszy. Prawdę mówiąc, opinia francuska była w tym czasie zanadto zaabsorbowana wypadkami wewnętrznymi — sprawami finansowymi, które toczyły się w parlamencie i w senacie.

Prasa była do tego stopnia zaabsorbowana przez wypadki wewnętrzne — manifestacjami kupców i urzędników, częściowymi strajkami funkcjonariuszów publicznych w Paryżu i na prowincji — że nie poświęciła należytej uwagi faktom i gestom triumfującego hitleryzmu.

Jednakże sytuacja zewnętrzna musiała zająć uwagę Izby z racji wydatków na wojsko. Socjaliści proponowali zmniejszenie wydatków na wojsko o 1500 mln. fr. Rząd nie chciał iść aż do tej sumy, częściowo właśnie z powodu wypadków w Niemczech, ale zgodził się na redukcję budżetu wojskowego o 500 milionów.

Takie postępowanie Francji wydało się nierozsądnym partiom centrum i prawicy, i dnia 13 lutego p. Jean Fabry wyłożył motywy ich niepokoju z trybuny parlamentarnej. Odmalował on w ciemnych barwach sytuację międzynarodową.

J. Fabry wskazał w swym przemówieniu, że „Włochy” zorganizowały

lotnictwo bombardowe, przewyższające lotnictwo francuskie; armia niemiecka zreorganizowała się; Hitler u władzy — to niebezpieczeństwo dla Francji; wiadomo, jaką rolę odgrywa ją Węgry; w Genewie wreszcie, gdzie daremnie oczekujemy na dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa. Francja, która zredukowała swe wydatki militarne o 20 proc., przez szczególny paradoks traktowana jest wciąż, jako państwo uzbrojone „do zębów”, gdy Niemcy uchodzą za rozbrojone.

Zapomina się, że kosztem 6 miliardów 500 milionów utrzymujemy 600 tysięcy ludzi, gdy Niemcy na swą 100-tysięczną armię oficjalną wydają 3 miliardy...”

J. Fabry nie chce brać odpowiedzialności za proponowaną redukcję budżetu wojskowego.

Odpowiada mu Daladier, prezes Rady ministrów i minister spraw wojskowych w jednej osobie. Twierdzi on, że proponowane redukcje nie dotyczą sił żywojących armii francuskiej. „Francja — powiada premier — może bez trwogi patrzeć jasno na wypadki, które zaisc mogą na świecie”.

Daladier, jak wiadomo, pozyskał dla siebie większość Izby w tej kwestji za sadniczej. W dyskusji, jaka natomiast odbyła się w senacie dnia 22 lutego, Daladier nie miał tego powodzenia. Opinia była żywo poruszona przez dawnego prezydenta republiki, Mille-

randa, który powołał się na Hitlera, jako na argument.

„Nie mamy prawa — mówił Milerand — zmniejszyć wydatków na obronę ani o jeden grosz, byłoby to zbrodniczym szaleństwem”.

Daladier zapewniał znowu, że niema żadnego powodu do niepokoju. „Nasza armia — mówił — stoi na wysokości okoliczności”. Jednakże nie zdołał on przekonać senatu, który wypowiedział się przeciwko projektowi rządowemu 170 głosami przeciwko 133.

Opinia francuska obawia się nade wszystko nowego kryzysu rządowego.

Jesteśmy w przededniu wyborów niemieckich, to znaczy wobec dość niepokojącej zagadki. Co uczyni Hitler, gdy będzie miał większość absolutną w Reichstagu? Czy proklamuje dyktaturę? Czy podrze kartę konstytucji weimarskiej? Czy uczyni on podobny gest w dziedzinie polityki zagranicznej, którego zwolennicy oczekują, to znaczy, czy podrze on również „świśtek papieru” Wersalskiego?

Wolno stawiać najbardziej pesymistyczne hipotezy.

Oto, dlaczego większość Francuzów jest wrogo usposobiona w stosunku do myśli o kryzysie ministerjalnym w tym momencie decydującym dla pokoju Europy.

Andre Pierre.

## P. K. O.

**PEWNOŚĆ — ZAUFANIE**

Miljon stałych Klientów. 622 milionów wkładów oszczędnościowych i czekowych. 23 miliardy obrotu rocznego. Każdy Urząd Pocztowy jest zbiornicą P. K. O.

## W Anglii wstrzymano transakcje dewizowe.

Londyn, 4 marca. (PAT) Miarodajne czynniki w Londynie postanowiły nie dopuścić dziś do handlu dewizami.

Wstrzymanie wszelkich transakcji dewizowych zagranicznych nastąpiło z powodu decyzji Banku Angielskiego w tym celu: 1. aby nie utrudniać Ameryce opanowania kryzysu przez nadzwyczajne zarządzenia już wydane i oczekiwane jeszcze w ciągu wtorku, 2. aby się zaasekurować przed stratami,

jakieby wynikały z dzisiejszych lub poniedziałkowych transakcji, wobec tego, że nie jest wiadomem, jakie środki Ameryka przedsięwzię do wtorku.

Naogół krok Banku Angielskiego, wpływający całkowicie z sytuacji wytworzonej w Ameryce, uważany jest w City za rozumny i ostrożny.

Bank Angielski wstrzymał wszelkie transakcje dewizowe.

naradzie, odytej w nocy między Rooseveltem a Hooverem, przy udziale sekretarza skarbu Millsa, doradcy Roosevelta prof. Moleya, przyszłego sekretarza skarbu Woodina i dyrektora Federal Reserve Banku Mayera. Narada poświęcona była sytuacji bankowej.

Konferencja ta dała powód do rozmaitego rodzaju pogłosek, które nie znajdują dotychczas oficjalnego potwierdzenia, tembardziej, że konferencja odbywała się w ścisłej tajemnicy.

Najbardziej powtarzaną pogłoską jest, że Roosevelt jakoby wraz z Hooverem rozważali możliwość zakazu wywozu złota i możliwość zaprzestania wyplat w złocie.

Gubernator stanu Nowy Jork, który całą noc spędził na konferencji z gubernatorem Federal Reserve Bank ogłosił moratorium bankowe w całym stanie Nowy Jork narazie do 6 b. m. Przypuszczalnie w związku z tem zarządzeniem giełda nowojorska, zarówno pieniężna jak i towarowa będzie również zamknięta.

Warszawa, 4 marca. (G.) Z Nowego Jorku donoszą, że po ogłoszeniu moratorium życie finansowe całkowicie zamarło. Ten stan rzeczy przypomniał czasy wojenne. Towary w sklepach są sprzedawane tylko za gotówkę. Go spodynie, nie posiadające gotówki, prowadzą handel zamienny. Lekarze otrzymują honoraria w naturze. Gra w brydża odbywa się nie za pieniądze, ale za konserwy, kartofle itd.

## Okryte tajemnicą narady w Białym Domu.

POGŁOSKI O Odstąpieniu U. S. A. OD PARYTETU ZŁOTA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (G.) Donoszą z Nowego Jorku: Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił 3 b. m. moratorium dla banków we wszystkich stanach. Mimo uspakajających wyjaśnień władz centralnych, tłumaczących krok ten ogólnem świętem w związku z objęciem władzy przez prezydenta Roosevelta, zarządzenie to wywołało olbrzymią konsternację w kołach giełdowych, które widzą w tem przygotowanie do odstąpienia od parytetu złota. Koła zbliżone do rządu zapewnają, że obok uroczystego charakteru zarządzenia nie to wydano również dla podtrzymania kursu dolara.

Warszawa, 4 marca. (G.) Kryzys bankowy jest coraz ostrzejszy. Mieszkańcy stanów pogranicznych otwierają rachunki bankowe w Kanadzie i Meksyku. W miejscowościach pogranicznych dolary amerykańskie są zamieniane na walutę obcą po kursie 20 proc. niższym od urzędowego. Wiele stanów i gmin z powodu moratorium bankowego wypłaciło swym urzędnikom pobory czekami, których zrealizować nie można. We wszystkich stanach U. S. A. daje się zauważyć run na banki. Sytuacja ogólnie jest niezwykle napięta.

Z Waszyngtonu donoszą o wielkiej

**NOWY RADJOABONENT**  
powiększa wszechświatową rodzinę radiową

**SKŁADAJCIE DATKI**  
NA GIMNAZJUM POLSKIE  
w BYTOMIU

### PROTESTY WYBORCZE PRZED SADEM NAJWYŻSZYM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (Sz) W poniedziałek o godz. 10 rano Sąd Najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu jawnem dwa protesty przeciw wyborom do Sejmu w okręgu Nr. 57 (Łuck, Równe).



# Noc św. Bartłomieja w Berlinie?

Według informacji prasy angielskiej Hitler przygotowuje pogrom w przeddzień wyborów.

Londyn, 4 marca. (PAT) Prasa angielska obszernie informuje o zamierzonej jakoby nocy św. Bartłomieja w Berlinie z soboty na niedzielę.

„Daily Herald“ posuwa się tak daleko, że stwierdza, iż z najbardziej autorytatywnego źródła dowiaduje się o przygotowaniach, poczynionych przez hitlerowców do urzadzenia na wielką skalę pogromu Żydów.

Wieczorne dzienniki ogłaszają telegram Reutersa o aresztowaniu 20 osób, których nazwiska trzymane są w tajemnicy i które są oskarżone o przygotowywanie zamachu na Hitlera i jego regime.

Prasa angielska wyraża przypuszczenie, że dla uzasadnienia rzezi, jaką Hitler planuje z soboty na niedzielę, potrzebnemu mu jest zainscenizowanie zamachu na jego osobę.

Wiadomość „Daily Herald“ wywołała wielkie wrażenie w Londynie ze względu na to, że dziennik ten powołuje się na najbardziej autorytatywne źródło, co wskazywałoby na czynniki rządowe.

## Hitler podejmuje projekt Anschlussu?

Genewa, 4 marca. (PAT) „Journal de Geneve“ donosi w telegramie z Londynu, że według opinii angielskich kół politycznych stanowczo stanowisko Polski spowodowało, że hitlerowcy zrozumieli, iż nie mogą nic uzyskać w sprawie rewizji granic, wobec czego dla rekompensaty zamierzają podjąć projekt Anschlussu, przyczem spodziewają się, że Rzym tym razem poprze akcję niemiecką mimo, że jest to sprzeczne z interesami Włoch a to celem wzmocnienia faszyzmu w Euro-

## O popołudniowe przedstawienia dla młodzieży szkolnej

Lwów, 4 marca. Z inicjatywy Twa Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. I, we Lwowie i w porozumieniu z tuł. Kuratorium Okr. Szkolnego, odbyło się pod przewodnictwem rektora dra Bron. Janowskiego zebranie przedstawicieli nauczycielstwa i kół rodzicielskich, szkół średnich, celem omówienia sprawy zorganizowania tygodniowych popołudniowych przedstawień specjalnie dla młodzieży szkolnej. W dyskusji po szczególnie młodzi zwracali uwagę na doniosłe znaczenie takich przedstawień, jako czynnika wychowawczego, stwierdzając konieczność stałego ich organizowania. W dyskusji wyłonili wniosek powierzenia akcji organizacji sekcji w ognisku polonistycznym nauczycielstwa we Lwowie, oraz zwrócili się w osobnym memorjale, którego opracowanie powierzono dyr. Chodowieckiemu i prof. Brończykowi, do prezydenta m. Lwowa i do Dyrekcji Teatrów celem uzyskania stosownego obniżenia cen biletów na takie przedstawienia, oraz odpowiedniego doboru repertuaru.

## ZE SPORTU.

SOKÓL—CZARNI 3:2 (1:0, 1:0, 1:2).

Rozegrany w piątek, dnia 3 b. m. mecz hokejowy zakończył się zwycięstwem Sokola, dla którego bramki strzelili Jasiński i Kalman 2. W drużynie zwycięzców wyróżnili się pozatem Wołkowski i Tarłowski w bramce, który bronili wspaniale, Czarni, którzy wystąpili z zawieszonym Czyżewskim, (co na to L. O. Z. H. Z.?) mieli pecha w strzałach. Brutalną grą, w której celował Jąłowy II, Czyżewski i Kasprzak nie zjednali sobie Czarni sympatii publiczności. — Sędziował słabo p. Frankowski. Widzów około 500 osób.

pie wschodniej, a przede wszystkim, by odpowiedzieć w ten sposób na pakt Małej Ententy. Sprawa ta będzie głównym przedmiotem wizyty Hitlera w Rzymie.

Paryż, 4 marca. (PAT) Omawiając sytuację w Niemczech, centralny organ francuskiej partii socjalistycznej „Le Populaire“ pisze, że wybory niedzielne w Niemczech nie dostarczą żadnej wskazówki politycznej. Dobrowolne głosowanie zostanie wypaczone przez terror uprawiany przez rząd i sfalszowane przez agentów rządowych.

## „Zapalanie zapałki w prochowni“.

Londyn, 4 marca. (PAT) „News Chronicle“ w artykule zatytułowanym „Hitler i Polska“ pisze: Nie trzeba się ludzi co do niebezpieczeństwa, jakie powstanie, o ile Hitlerowcy gromadzić się będą masowo wzdłuż granicy polskiej, oraz o ile wygłaszane będą

W związku z ostatnimi zarządzeniami w Niemczech wobec dziennikarzy zagranicznych Bainville komunikuje w „La Liberte“, że niebawem zagranica nie będzie nic więcej wiedziała, co się dzieje w Niemczech, ponad to, co rząd Hitlera zechce jej zakomunikować.

Berlin, 4 marca. (PAT) Na zgromadzeniu wyborczym w Essen poseł niemiecko-narodowy Hergt wyraził nadzieję, że w wyniku obecnych przeobrażeń w Niemczech dojdzie do odbudowy monarchii.

podniecające przemówienia o „korytarzu“. Może to być tylko gestem. Zapalanie zapałki w prochowni jest również tylko gestem.

## Represje wobec prasy polskiej.

Berlin, 4 marca. (PAT) Zawieszono dziś pismo polskie „Gazetę Olsztyńską“ na 2 tygodnie oraz wydawnictwo „Mazur“ na 4 tygodnie.

Do dnia 17 b.m. zawieszono: „Nowiny Codzienne“, „Dziennik Raciborski“, „Głos Pogranicza“ i „Kaszub“. 14-dniowy zakaz pozbawia całkowicie

prasy polskiej ludność polską na Śląsku opolskim, Śląsku dolnym, na pograniczu i Kaszubach.

Wydawnictwu „Nowiny“ zezwolono jedynie na umieszczenie komunikatu do czytelników następującej treści: Wydawanie gazety jest zakazane aż do dnia 17 b. m. włącznie.

## Walka o prawo uczenia się.

W zrozumieniu komplikacji, które mogą wynikać z zawieszenia wykładów w szkołach wyższych, „Legjon Młodych“ zwrócił się za pośrednictwem delegacji do Ich Mag. Rektorów: Zipsera, Gerstmana, Niemczyckiego z prośbą o wznowienie wykładów, oraz zabezpieczenie studujących przed napadami bojówek młodzieży propagującej strajk.

Onegdaj udały się delegacje młodzieży akad. zgrupowanej w „Legjone Młodych“ w osobach studentów: Chwaliboga, Kostolowskiego, Bogacza, Kozielskiego i innych, do trzech Rektorów, przedkładając im odpowiednie dezyderaty. Delegacje przedstawiły sytuację wytworzoną w następstwie szkodliwych dla ogółu studenckiego tendencji wywrotowych komitetów O. W. P., domagając się zapewnienia bezpieczeństwa na terenie szkół wyższych.

J. M. Rektorowie, podziękując całkowicie stanowisko Legjonu Młodych, w sprawie napadów i konieczności wznowienia wykładów, obiecali delegatom „Legjonu Młodych“ dokończyć wszelkich starań, ażeby nie doszło do zamknięcia wyższych uczelni, i ogół studencki miał możność studjowania.

Wczoraj t. j. 3 b. m. wieczorem w godzinach wieczornych pojawił się na ul. Akademickiej grupy akademików w liczbie około stu. Demonstracja ta była wyrazem nurtujących wśród ogółu młodzieży nastrojów przeciwstrajkowych, o czym świadczy kolportowana ulotka, wydana przez Legjon Młodych. Spokojny charakter masowych manifestacji akademików, pragnących studjować, jaskrawo odbijał od szablonu masówek pewnych grup młodzieży, których typowa argumentacja polega na napadach, aktach terroru i krzykactwie.

Poniżej podajemy tekst rozrzuconej wczoraj ulotki:

„Koleżanki i Koledzy! Wskutek war-

chońskich wybryków młodzieży endekkiej władze akademickie zawiesiły wykłady i ćwiczenia na wszystkich uczelniach we Lwowie. Zamknięty dostęp do wyższych uczelni uniemożliwia nam normalną pracę i zdawanie egzaminów, grożąc utratą całego roku studjów.

OWP. i Młodzież Wszechpolska po stanowiły w razie wznowienia wykładów narzucić siłą uzbrojonych bojówek partyjny strajk i terorem urabiać opinię ogółu. Narzędziem gwałtu ma być straż akademicka.

Koleżanki i Koledzy! Tym wydarzeniom przypatrywać się biernie nie możemy. — Każdy dzień przerwy w studjach, to strata niepowetowana dla nas i społeczeństwa. — Domagamy się otwarcia wyższych uczelni i stworzenia atmosfery ładu i bezpieczeństwa. — Nie pozwolimy, aby dostęp do wyższych uczelni tamowały bojówki warcholów! — Nie wolno dopuścić do strajku na uczelniach! — Precz z terorem wszechpolskim! — Zwarty front młodzieży, pragnącej studjować zmiecie rozgrywki polityczne z terenu akademickiego. — Z otwarciem wyższych uczelni wszyscy do pracy! Precz ze strajkiem!

Legjon Młodych. Obwód Akademicki — Lwów.

## Burzliwe zajście na ulicy Czarnieckiego.

Przez wczorajszy dzień członkowie Legjonu Młodych rozrzucali po mieście ulotki, wzywające do spokoju i zaprzestania strajku. Wczorajem grupa młodych legionistów zebrała się w restauracji Hubera, przy ul. Czarnieckiego 3. Tu napadła na nich grupa studentów z pod znaku OWP. Wywiązała się gwałtowna bójka, w następstwie której szereg jej uczestników został kontuzjowanych. Na miejscu zajścia zjawił się oddział policji; przybył też starosta grodzki, dr. Klimów i kom. Frankiewicz. Aresztowano szereg uczestników zajścia.

## Jak obecnie wygląda Berlin.

Berlin, 4 marca. (PAT) Zarządzenia przeciwko komunistom i socjal-demotom wpłynęły na zasadniczą zmianę oblicza stolicy Niemiec. Wobec zakazu wywieszania flag i noszenia emblematów partii marksistowskiej, na ulicach miasta widzi się tylko sztandary hitlerowskie i flagi o barwach cesarstwa. Na słupach ogłoszeniowych widnieją tylko plakaty ugrupowań, należących do koncentracji narodowej. Komuniści i socjal-demokraci prowadzą wyłącznie słowną propagandę.

## Panika w Jeholu.

Szanghaj, 4 marca. (PAT) Liczni mieszkańcy Jeholu uciekli już na południe. Wedle wiadomości ze źródeł japońskich dowódcy chińscy Czang-Tsao Siang i Wan-Fu-Lin opuścili Jehol, udając się do Pekinu.

## Aresztowania komun.s.ów w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca. (Sz) Wczoraj w Warszawie wkroczyła policja do zakonspirowanego lokalu przy ulicy Twardej, gdzie zastano 9 osób, wchodzących w skład wydziału kobiecego komunistycznej partii polskiej.

Wśród zebranych znajdowali się dwaj studenci Uniwersytetu warszawskiego. W mieszkaniu znaleziono większą ilość nielegalnych druków, odezw i ulotek, przygotowanych na komunistyczny dzień kobiet, który jest zapowiadany na dzień 8 bm.

Na podstawie skonfiskowanego materiału policja przystąpiła do dalszych aresztowań członków wydziału kobiecego komunistycznej partii polskiej. Dotychczas zatrzymano 50 osób. Dalsze aresztowania w Warszawie trwają.

## Wyrok w sprawie 12 akademików.

Lwów, 4 marca.

Wczoraj toczyła się rozprawa karno-administracyjna w Starostwie grodzkim przeciw 12 akademikom, aresztowanym w środe.

W wyniku rozprawy studenci ci, stojący pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego skazani zostali:

Kaczmarek Henryk, student Politechniki na 100 zł. grzywny, względnie 14 dni aresztu, Pepowski Tadeusz, student Politechniki na 200 zł. grzywny, względnie 4 tygodnie aresztu, Radziszewski Leszek, student praw na 4 tygodnie aresztu, Moszoro Kazimierz, student Politechniki na 100 zł. grzywny względnie 14 dni aresztu, Gilewicz Antoni student Politechniki na 6 tygodni aresztu Walkow Oktawian, stud. Politechniki na 5 tygodni aresztu, Hapko Mieczysław, student Politechniki na trzy miesiące aresztu, Orszulik Jan, student Politechniki na 100 zł. grzywny względnie 14 dni aresztu, Lejwak Marjan, student Politechniki na 100 zł. grzywny względnie 14 dni aresztu, Anderer Ludwik, student Politechniki na 8 tygodni aresztu.

Witek Franciszek, student praw i Kierski Wacław, student Politechniki, zostali uwolnieni od winy i kary.

## NAPAD NOŻOWCÓW.

Lwów, 4 marca.

Wczoraj wieczorem na przechodzących ulicą Kościuszki obok „Hostynicy“ braci Jana i Michała Dobrowolskich z Komarna, napadli z nieznaną przyczyną bandyci i poranili ich nożami. Pogotowie odwiezło obu do szpitala.



## Wiadomości bieżące

5

marca  
1933

## Niedz'ela

Hadrjana

Jutro: Feliksa

Wschód słońca 6:14

Zachód słońca 17:22

## TEATR WIELKI

Niedziela 5 marca, godz. 3:15 popoł.: „Orfeusz w piekle“.

Niedziela 5 marca, godz. 7:30: „Cezar i Kleopatra“. Abon. 8.

Poniedziałek 6 III godz. 7.30 „Cezar i Kleopatra“. Abon. 8.

Wtorek 7 III godz. 7.30 „Cezar i Kleopatra“. Abon. 8.

Środa 8 III przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej „Opery za 3 grosze“.

Czwartek 9 III godz. 7.30 „Opera za 3 grosze“, premiera. Abon. 9.

Piątek 10 III godz. 7.30 „Opera za 3 grosze“. Abon. 9.

Sobota 11 III godz. 7.30 Uroczyste przedstawienie dla uczczenia włoskiego

poety Marinettiego 1) „Jutro“ Conrada Kerzeniowskiego, 2) „Jeńcy“ Marinettiego.

Niedziela 12 III godz. 3.30 „Cezar i Kleopatra“. Ceny od 40 gr. do 3.50 zł.

Niedziela 12 III godz. 7.30 „Opera za 3 grosze“.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 5 marca, godz. 3:30: „Mademoiselle“. Ceny najniższe od 60 gr. do 3:50.

Niedziela 5 marca, godz. 7:15 i 9:45: „Piękna Galatea“, ostatnie przedstawienie teatru warszawskiego „Banda“.

Poniedziałek 6 III godz. 5 popoł. i 7:30 „Piękna Galatea“, dodatkowe dwa przedstawienia Warszawskiego Teatru „Banda“.

Wtorek 7 III przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej „Złotej ciocia“.

Środa 8 III godz. 7.30 „Złota ciocia“, premiera.

Czwartek 9 III godz. 7.30 „Złota ciocia“, Abon. 8.

Piątek 10 III godz. 7.30 Popis Tow. gimnastycznego „Sokół-Bat'ko“.

Sobota 11 III godz. 7.30 „Złota ciocia“, Abon. 8.

Niedziela 12 III godz. 3.30 „Jim i Jill“, Ceny od 60 gr. do 3.50 zł.

Niedziela 12 III godz. 7.30 „Złota ciocia“, Abon. 8.

## SALA COLOSSEUM.

Film: „On i jego sługa“. Rewja: „Wesoły śmiech zagna Was“.

## KINOTEATRY.

ADRIA: „Upadła kobieta i jej chłopczyk“.

APOLLO: „Congorilla“.

ATLANTIC: „Igloo“ oraz „Dr. Mirakle“.

CASINO: „Ramon Novarro jako Syn Indyj“.

CHIMERA: „Harry Lloyd kinomantyk“.

GRAŻYNA: „Bezdomni“.

KOPERNIK: „Wiktoria i jej luzar“.

MARYSIENKA: „Wiktoria i jej luzar“.

OAZA: Arsen Lupin dzentelmen wlamywacz.

PALACE: „Rome Express“.

PAN: „100 metrów miłości, i rewja“.

PASAZ: „Król stepów i ludzie na posterunku“.

PROMIEN: „Ulani, ulani“.

RAJ: „Romeo i Julcia“, Sp. z ogr. od pow.

STYLOWY: „Salto-Mortale“ oraz Rewja „Najwesejsza Parada“.

ŚWIT: „Ben Hur Ramon Novarro“.

UCIECHA: „Bal w operze“ oraz Rewja.

— Teatr Rozmaitości. W niedzielę o godz. 12 w poł. odbędzie się wspaniała i nader urozmaicona pokazowa rewja mody pt. „1000 metrów aktualności“. Przebogactwo nairóżnorodniejszych eksponatów przedstawi mistrz ceremonij p. Janusz Warnecki, artysta i reżyser teatrów stołecznych i teatru lwowskiego. Pp. Bonacka, Jakubińska, Krzywicka, Martini, artyści i artyści Teatrów Miejskich swym współudziałem uświetnią tę ze wszelki miar nader ciekawą imprezę. Bezpłatne rozdawnictwo cukrów, czekolad, mydeł, perfum, pudrów etc. stanowi niemalą sensację. Ceny miejsc najniższe.

— Dziś „Orfeusz w piekle“ W dniu dzisiejszym grana będzie po raz nieodwołalnie ostatni opera komiczna „Orfeusz w piekle“ przy współudziale najlepszych sił Opery lwowskiej całego baletu oraz wiel-

## Przed Imieninami Marsz. Piłsudskiego

## Obrady sekcji Komitetu.

W ciągu ostatnich trzech dni odbyły posiedzenia wszystkie sekcje Komitetu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego, a to sekcja organizacyjna pod przewodnictwem p. dr. Ostrowskiego, sekcja imprez pod przewodnictwem pułk. Zygmuntowicza, sekcja finansowa i nalepkowa pod przewodnictwem dyr. Uhmy i dyr. Da'wańskiego, oraz sekcja propagandowo - prasowa pod przewodnictwem red. Laskownickiego. Praca nad przygotowaniem obchodu jest w pełnym toku.

## Nalepkę na dzień 19 marca.

Nalepkę na dzień 19 marca należy zamawiać w biurze przy ul. Niemcewicza 48 (telefon nr. 96) wejście przez ul. Chocimska. Cena nalepki 10 groszy. Czysty dochód z rozsprzedaży nalepek jest przeznaczony — jak co roku — na ochronkę im. Józefa Piłsudskiego.

## J. Piłsudski w sztuce i literaturze.

W dniu 19 marca nastąpi w lokalu przy ul. Ossolińskich (zbiory Orzechowicza) otwarcie wystawy dzieł sztuki, pamiątek i wydawnictw, dotyczących J. Piłsudskiego. Wystawę organizuje dyr. Czołowski z materiałów, które rozporządzają zbiory miejskie. Wystawa będzie otwarta przez 14 dni.

## Jednodniówka.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego ukaże się Jednodniówka, przygotowywana przez pułk. Zygmuntowicza. Jednodniówka będzie zawierała wiele cennego materiału o trwałej wartości, toteż niezawodnie znajdzie licznych i chętnych nabywców. Redakcja Jednodniówki zaprasza do współpracy osoby, które zechcą zasilić to wydawnictwo czy to artykułami, czy ilustracjami.

## Dekoracja budynków.

W bieżącym roku jest spodziewana dekoracja gmachów i domów okazalsza, niż w latach poprzednich. Ponieważ do Komitetu wpłynął szereg zażądań o flagi, komitet postanowił zorganizować sprzedaż flag państwowych, by umożliwić każdemu właścicielowi realności tanie nabyć ich. Miejsca rozsprzedaży będą podane do wiadomości publicznej zapomocą komunikatów prasowych.

## Program obchodu.

Opracowany przez przewodniczącego sekcji imprez program obchodu przedstawia się następująco: W sobotę 18 bm. w południe hejnał z wieży

kich tłumów statystów. Ceny miejsc od 45 gr. do 3.50 zł.

— Dzisiejsza popołudniówka w Teatrze Rozmaitości. Dziś o godz. 3.30 świetna komedia J. Devala pt. „Mademoiselle“. Jest to sztuka dla kobiet, napisana przez mężczyznę, który umiał spojrzeć na kobiety wzrokiem niezaskonieczonym ani oparem pogardy. Ceny najniższe (od 60 gr. do 3.50).

— Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie podaje do wiadomości, iż otwarcie Wystawy zabytków przemysłu artystycznego żydowskiego odbędzie się dziś w niedzielę 5 bm. o godz. 12-iej w południe przy ul. Hetmańskiej 20. Wystawa otwarta codziennie k. od 9—20.

— Staraniem S. K. M. A. „Odrózenie“ odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 19-iej w lokalu Czytelni Katolickiej przy ul. Piekarskiej 28 odczyt p. Kasickiego z Bratislavy pt. „Czechosłowacja w dobie obecnej“. Odczyt wygłoszony będzie po polsku. Wstęp wolny.

— Nabożeństwo miesięczne Arcybr. Adoracji Przen. Sakramentu i Sekcji Eucharystycznej Kongregacji Dzieci Marii odbędzie się w kaplicy Sacre-Coeur pl. św. Jura 1 w poniedziałek 6 bm. o godz. 17.

— Pol. Tow. Politechniczne zawiadamia swych członków, że w poniedziałek 6 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Laboratorium Maszynowego Polit. lw. przy ul. Ujejskiego 5 posiedzenie Sekcji Mechaników P. T. P., na którym inż. Józef Machalski wygłosi odczyt pt. „Wykonanie i normalizacja linek lotniczych oraz metody ich badania“. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— Izba Handlowa Polsko-Francuska we Lwowie zaprasza na odczyt pt. „La Provence“, który wygłosi prof. Raymond Matton w dniu 6 bm. o godz. 18 w sali Izby Przemysł-Handl. we Lwowie, ul.

ratuszowej, poranki szkolne, słuchowisko radjowe korpusu kadetów, słuchowisko z Warszawy i odczyt w radio. Nad wieczorem bieg sztafetowy PW. z pochodniami pod pomnik Mickiewicza, gdzie nastąpi zbiórka z udziałem orkiestr. Wieczorem hejnał z wieży: zapalenie heczek ze smoła na Wysockim Zamku przy akompaniamencie wystrzałów moździerzy. W śródmieściu capstrzyk z pochodnem po wszystkich ulicach miasta, odczyt w radio i szereg uroczystości w obrębie poszczególnych zrzeszeń i towarzystw.

W niedzielę 19 bm. pobudka trębaczy kornych od rogatek ku centrum miasta, hejnał, nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, deflada, akademja Akad. Związku Strzeleckiego wspólnie z Korpusem Kadetów i koncert zjednoczonych chórów włościańskich powiatu lwowskiego. Włościanie powiatu lwowskiego wezmą też udział w defiladzie i akademji Akademickiego Związku Strzeleckiego. Z kolei na kilku placach odbędą się koncerty pieśni ludowych i wojskowych, wykonane przez orkiestry, oraz imprezy improwizowane przez młodzież w autach. Po południu w razie pogody żywe szachy na Cytadeli i festyn ludowy w ogrodzie Kościuszki. Wieczorem przedstawienie teatralne „Śluby Panięskie“ z przemówieniem red. Baranowskiego.

## Manifestacja młodzieży.

Dowiadujemy się, że z inicjatywy Korpusu Kadetów młodzież szkół średnich tak państwowych, jak i prywatnych powołała do życia własny Komitet wykonawczy, który w sobotę 18 bm., jako w dniu wolnym od nauki pragnie zorganizować jedną wielką, centralną uroczystość młodzieży dla uczczenia imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prezentem imieninowym ma być wielka manifestacja na rzecz polskiego morza, oraz cały szereg niespodzianek, których tajemnicy młodzież narazie zazdrośnie strzeże. Należy podkreślić znamienity fakt, że tak inicjatywa, jak i wykonanie tej sympatycznej uroczystości jest i będzie bez udziału i patronatu starszego społeczeństwa.

## Żywe szachy.

Jest w dniu 19 bm. dopisze pogoda, Lwowianie będą mieli możność oglądać piękne i oryginalne widowisko: Żywe szachy. Tematem widowiska będzie marsz Piłsudskiego w dniu 6 sierpnia 1914 na Kielce. Tekst opracował znany literat Wilhelm Raort.

Bourlarda 5, w ramach cyklu odczytów o Francji.

— Lw. Tow. Fotograficzne. W poniedziałek 6 bm. o godz. 18.30 w lokalu L. T. F. we Lwowie, pl. Mariacki 4, odbędzie się odczyt inż. W. Romera p. t. „Z zagadnień fotografiki“, dyskusja. Goście mile widziani.

— Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządza w poniedziałek 6 bm. o g. 18.30 w lokalu Związku przy pl. Bernardyńskim 1. 2 Akademję ku uczczeniu 1-jej rocznicy śmierci śp. Ks. Biskupa Bandurskiego. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— Polski Związek Entomologiczny. III-e zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 18 w Zakładzie Ochrony lasu i entomologii Polit. lw., ul. Ujejskiego 1 i p. Na porządku referaty: Dr. R. Kuntze: Nowe i rzadsze susówki (Halticinae) w faunie Polski; Dr. S. Kuśniercz: Materiały do fauny pluskwowiazków (Hemiptera) Śląska Cieszyńskiego. Goście mile widziani.

— Towarzystwo Geograficzne we Lwowie. Wtorek 7 bm. o godz. 19 w sali Kasyna i Koła Lit.-Art. zebranie publiczne. Odczyt wygłosi p. Paul Bauer: „Moje dwie wyprawy na Kańdzendzengę (8579 mrt.) w Himalajach“. Odczyt ilustrowany około 100 przeźroczeniami wygłoszony będzie w języku niemieckim. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit.-Art.

— Legionści! W celu uzupełnienia ewidencji oraz sporządzenia dokładnej księgi adresowej Zarząd Lwowskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich zwraca się do wszystkich kolegów zarejestrowanych i niezarejestrowanych w Związku a zamieszkałych we Lwowie o osobiste lub pisemne zgłoszenie pod adresem Związku, ul. Zielona 12, na ręce kierownika Sekcji organizacyjnej następujących danych: nazwisko i imię, data i miejsce urodzenia,

## SKŁAD TEKSTYLNÝ

FIRMY

STACHIEWICZ i ABRYSOWSKI

przeniesiony z Rynku

NA PLAC HALICKI

(RÓG BATOREGO)

POLECA

NOWOŚCI W MATERJAŁACH  
DLA PAŃ I SUKNACH MĘSKICH

Z SALI KONCERTOWEJ.

## Seweryn Turel.

Młody pianista, który w piątkowym koncercie w sali Polsk. Tow. Muz. szturmie zdobył publiczność lwowską, nie jest osobistością nieznaną na naszych estradach koncertowych. Wychowankę Lwowskiego Konserwatorium Muzycznego im. Karola Szymanowskiego, występował już we Lwowie jako cudowne dziecko, ma też za sobą sukcesy we Wiedniu i w Warszawie (jako uczestnik II. Konkursu Chopinowskiego). W ubiegłym roku jako absolwent Konserwatorium im. Szymanowskiego z klasy prof. Drzewieckiego (którego obecnie jest asystentem) dał się słyszeć w koncercie uczniów prof. Drzewieckiego i wtedy już zwrócił powszechnie uwagę na swój niezwykły talent pianistyczny.

Tym razem okazał się Turel nietylko świetnym pianistą, ale i artystą bardzo poważnym i dojrzałym. Program przez niego przedstawiony, dał nam go poznać możliwie wszechstronnie. Na pierwszym miejscu wymienimy jego styl interpretacji Chopina, przedewszystkiem Sonatę h-moll, Scherzo h-moll i Etiudy, wykonane z niezwykłą dojrzałością artystyczną. Jego sposób prowadzenia Chopinowskiej kantyleny ma w sobie ujmującą prostotę i skupienie, jest wolny od wszelkiego sentymentalizmu i sztuczności, która tak często zniekształca Chopina w wykonaniu nawet największych mistrzów. To Chopin, który przeszedł przez filtr osobowości człowieka współczesnego, Chopin, w którym piękno linii i arabski dźwiękowej panuje niepodzielnie. Przyczyniła się do tego subtelna interpretacja szczegółów, z których każdemu wyznaczone zostało należne miejsce z podziwu godnym taktem artystycznym. Bardzo pięknie i stylowo zagrał też Turel Bacha.

Ale najbardziej może imponującym momentem u tak młodego pianisty jest jego technika, którą już dziś nawet w obliczu olbrzymich wymagań współczesności, nazwać można śmiało fenomenalną. Zarówno technika palcowa, jak i repetycja, oktawy, tercje itp. doprowadzone są u Turela do doskonałości, wszystko jest jasne, kryształowo czyste i przejrzyste, i traktowane z lekkością, która najlepiej świadczy o jego predyspozycjach wirtuozowskich i znakomitem wyszkoleniu rzemiosła.

Dr. Stefanja Łobaczewska.

imiona rodziców, czy posiada pracę, zawód lub zajmowane stanowisko, adres instytucji w jakiej pracuje, adres zamieszkania.

— Wdowy i sieroty po poległych wzgl. zmarłych legionistach, zamieszkałe we Lwowie, zechcą zgłosić się osobiście lub pisemnie pod adresem Związek Legionistów Polskich, ul. Zielona 12 — następujące dane: 1) nazwisko i imię, datę i miejsce urodzenia poległego wzgl. zmarłego, oraz imiona jego rodziców, 2) imię, wiek i źródło utrzymania, oraz adres zamieszkania wdowy wzgl. sieroty.

— Kursy języka światowego Esperanto. Staraniem Komitetu „Esperantckiego Koła Kult.-Ośw. im. Prof. Benedykta Dybowskiego“ rozpocznie się w najbliższych dniach 1-sza seria kursów języka Esperanto: Kurs ogólny dla początkujących, prowadzony według poglądowej metody amerykańskiej Dr. Willama Bensona, dyr. Instytutu Esper. w Newark (U. S. A.); Kurs pedagogiczny z uwzględnieniem wartości dydaktycznych j. Esperanto dla sier. nauczycielskich; Kurs początkowy dla młodzieży szkół średnich. Kursy będą się



odbywały się w lokalu VII Państw. Gimn. przy ul. Sokoła 2 (parter). Wpisy przyjmują się tamże od godz. 7—8 wiecz., dla młodzieży szkolnej wpisy w poniedziałek i wtorek (6 i 7 bm.) od godz. 4—5 popoł.

— **Kursy dla rachmistrzów Wydziałów Powiatowych.** W dzienniku Ustaw Nr. 11 z dnia 22 lutego br. ogłoszono dwa rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie budżetów oraz kasowości i rachunkowości związków komunalnych. Rozporządzenia powyższe przynoszą poważne zmiany w dotychczas obowiązujących przepisach, normujących formalną stronę komunalnej gospodarki finansowej.

Celem ułatwienia Wydziałom Powiatowym zastosowania tych przepisów w praktyce, Biuro Związku Powiatów R. P. organizuje w dniach 9, 10 i 11 marca br. we Lwowie w sali T. Rady Powiatowej specjalne kursa dla rachmistrzów biur Wydziału Powiatowego i Inspektoratów Samorządu gminnego, Województwa lwowskiego i 12-tu powiatów Województwa tarnopolskiego.

Doceniając podjęta przez Związek Powiatów inicjatywę, Pan Wojewoda Lwowski zalecił zainteresowanym Związkowi komunalnym powierzonego mu Województwa, obniżenie wspomnianych kursów przez odnośnych urzędników.

— **Wyjazd rektorów lwowskich do Warszawy.** Rektorzy wszystkich wyższych uczelni we Lwowie wyjechali w piątek do Warszawy, aby wziąć udział w konferencji u Ministra Oświaty.

— **Zażalenie 40 akademików na areszt śledczy.** Osadzeni w areszcie śledczym akademicy aresztowani przed kilku dniami podczas demonstracji ulicznych, wnieśli zażalenie do Sądu okręgowego z powodu aresztu śledczego. Sesja w tej sprawie odbędzie się w poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia, rozprawa zaś również w przyszłym tygodniu.

— **Kary administracyjne za niedezynfekowanie słuchawek telefonicznych.** Towarzystwo Walki z Gruźlicą komunikuje nam, że w ostatnich dniach t. ut. Starostwo Grodzkie ukarało administracyjnie szereg firm i właścicieli lokalów publicznych tj. restauracji, cukierni itd. za niewykonanie przepisanej rozporządzeniem władz dezynfekcji słuchawek telefonicznych.

W celu uniknięcia kar, powinni właściciele firm i lokalów publicznych, aparaty telefoniczne poddać dezynfekcji, jako bezwarunkowo obowiązującej z uwagi na możliwość zakażenia osób rozmawiających nieodkazanymi aparatami telefonicznymi.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” sprawia znakomitą ulgę. Zalecamy przez lekarzy. 763

## Aresztowanie mordercy.

Przed kilku tygodniami aresztowano we Lwowie podczas oblawy Janika Posklińskiego. Udawał on umysłowo chorego, wreszcie podczas przedchadzki uciekł z więzienia. Tymczasem dowiedziano się, że Poskliński poszukiwany jest przez policję rumuńską za zamordowanie pewnej kobiety pod Bukaresztem. Poczęto więc znowu szukać Posklińskiego i odnaleziono go w Łucku, dokąd uciekł ze Lwowa i używał tam nazwiska: Moszek Fuss. Obecnie Fuss-Poskliński siedzi znowu w więzieniu i będzie oddany policji rumuńskiej.

## Przestajemy wywozić masło.

W r. 1928 Polska wywoziła 109.744 tontali masła, w r. 1929 — 150.864 q, w 1930 r. 121.168 q i w 1931 r. 124.104 q. Z przeliczenia wynika, że w ciągu każdego z tych czterech lat przeciętny eksport naszego masła wynosił 126.470 q. W porównaniu z tą cyfrą katastrofalnie przedstawia się wywóz za r. 1932, wynoszący zaledwie 12.279 q, a więc niewiele 10 proc. naszego przeciętnego wywozu. O ile nie nastąpi zasadnicza zmiana w dziedzinie wywozu masła, to artykuł ten przestanie wkrótce odgrywać rolę w eksportie polskim.

## Jak fałszowano środki żywności w miesiącu lutym b. r.

Miejski Zakład badania żywności i przedmiotu użytku wykonał w lutym 1112 analiz, z czego 42 sprawy skierowano na drogę sądową. Mleko badano 503 prób, z tego w 15-tu próbach znaleziono dodatek wody od 3 do 30 proc. a 9 prób było zbieranych. Kilkakrotnie przeprowadzono rewizje mleka na dworcach kolejowych w nocy i bardzo wczesną ranną porą. Masło pomimo swej tanioci — było w 3 wypadkach zmieszane z margaryną. Zwrócono szczególną uwagę na przekupniów którzy na placach towarowych ofiarują masło na sprzedaż; fałszowane próby znaleziono właśnie u przekupniów. Szereg serów naszego wyrobu zbadano dla przekonania się o zawartości tłuszczu; w bryndzach znaleziono ilości tłuszczu od 10—25 proc., w serze trapistów i edamskim nieco poniżej 30 proc., są one więc znacznie chudsze od tego gatunku serów, wyrabianych zagranicą. Chleb w jednym wypadku był zanieczyszczony. Wędlin badano 119 prób, z tego w 8-tu kielbasach znaleziono dodatek maki kartoflanej. Kawa, herbata, kakao, nie były kwestionowane; z powodu ogłoszenia w ga-

zetach, że ktoś nabywa herbatę wyparzoną, zaczęto poszukiwać w hurtowniach i sklepach herbaty fałszowanej, jednakże dotychczas poszukiwania pozostały bez rezultatu. Korzeń badano 94, z tego w jednym cynamonie znaleziono dodatek lup kakaowych w drugim kore dębowa. Miód, powidła i marmelady były odpowiednie. — Ze względu na zbliżający się sezon wiosenny zwrócono uwagę wszystkim wytwórcom wody sodowej i limonjadek, że aparaty i balony mają być świeżo pocynowane 99 proc. cyną. Ponieważ do limonjadek wolno używać barwików nieszkodliwych dla zdrowia, przeło poczyniono starania, aby producenci wystarli się o rejestrację barwików stosownie do rozporządzenia ministerjalnego.

Z artykułów technicznych kwestionowano 5 razy sodę do prania, zawierającą do 80 proc. soli glauberskiej (siarczanu sodowego). Wodę badano 25 razy przeważnie dla celów wodociągowych.

Woda z rurociągu miejskiego nie uległa zmianie.

## Dyskretna wystawa mód męskich.

W Dorland Hall na Regent Street, w sercu City londyńskiej, otwarto wystawę mód męskich. Wbrew obyczajom panującym na wystawach mód damskich, eksponaty wystawione w Dorland Hall ukryte będą starannie przed oczami profanów. Tylko krawcy i fabrykanci będą dopuszczeni w charakterze widzów i krytyków na wystawę. Lansowanie nowych modeli cylindrów, kapeluszy, kamizelek, marynarek etc. zależne będzie zatem od opinii, jaką wydadzą o ostatnim krzy-

ku mody przedstawiciele igły i wrzecion.

Jednym z głównych gwoździ wystawy są podobno kolory. Wynalazcy nowych odcieni wystawili pono piękne egzemplarze spodni w bladzielonym kolorze, kamizelek w kolorze dojrziałych wisien itp. sensacje. Przy tej okazji niektóre firmy krawieckie wystawiły retrospektywne modele ubrań, kapeluszy, krawatów etc. aż z czasów królowej Wiktorji i księcia Wellingtona.

## Kolonje letnie w r. 1933.

Jak co roku, tak już i obecnie rozpoczęła Wojewódzka Komisja do spraw kolonij letnich prace przygotowawcze do akcji kolonijnej na rok bieżący. Wobec tego, że w roku bieżącym odnośne kredyty będą znacznie szczuplejsze, niż w roku ubiegłym, postanowiono subwencjonować w pierwszym rzędzie kolonje duże, organizowane przez poważniejsze instytucje i urządzane na terenie Województwa lwowskiego, oraz półkolonje, które, jak potwierdza dotychczasowa praktyka, są równie skuteczne, a może z nich korzystać znacznie większa ilość dzieci.

W tym duchu Urząd Wojewódzki wydał okólnik do wszystkich pp. starostów powiatowych i p. prezydenta miasta Lwowa, polecający im wezwa-

nie wszystkich instytucji i stowarzyszeń, urządzających kolonje letnie, ażeby — o ile zamierzają w bieżącym roku organizować kolonje i reflektują na subwencję rządową na ten cel — przedłożyły do dnia 20 marca br. odpowiednie zgłoszenia, których wzory dołączono do okólnika. Wszystkie zatem instytucje, które zamierzają urządzać kolonje, względnie półkolonje, a nie zostaną na czas zawiadomione przez właściwą władzę administracyjną I instancji, winny w własnym interesie zwrócić się bezzwłocznie do tej władzy o informacje i przedłożyć odnośne zgłoszenie według przepisanej wzoru.

Zgłoszenia wpływające po dniu 20 marca br. nie będą brane w rachubę.

## Nieuczciwy klient rabina.

Do mieszkania rabina Abrahama Friedmana przy ul. Legionów 21 przy szedł wczoraj jakiś „wierny” po poradę. Panieważ rabin był chwilowo zajęty, służąca wprowadziła gościa do jednego z pokojów. Gdy po chwili przy szedł tam rabin, nie zastał już swego nieznanego klienta. Znikł on bez śladu a z nim razem futro rabina i kapa z łóżka.

Przeżalony rabin zawiadomił o całym zajściu policję. Wywiadowcy rozpoczęli poszukiwania i wnet znaleźli złodzieja, ukrytego wraz z skradzionymi przedmiotami w bożnicy przy ul. Bożniczej. Był to niejaki Jakób Sternberg.

## Tragiczna noc żony alkoholika.

W kamienicy przy ul. Chodkiewicza 9 jest dozorca Teodor Wełyczko. Znała go wszyscy jako nałogowego pijaka i awanturnika.

Przedwczoraj przyszedł on bardzo późno do domu i urządził swej żonie Katarzynie kolosalną awanturę. Potem runął pijany na łóżko i zaraz usnął. Nie widział, jak Katarzyna, zde nerwowana awantura, w celu samobójczym zażyła weronalu. Dopiero wczoraj rano Wełyczko wstał z łóżka i z przerażeniem ujrzał żonę leżącą nieprzytomnie na ziemi. Zaraz wezwał pogotowie ratunkowe, które przewiozło ją do szpitala, Życiu jej zagraża poważne niebezpieczeństwo.

## Złodziej lwowski udaje polykacza monet.

Wczoraj na Komisariat IX. P. P. przyprowadzono dwóch złodziei: Półkosznika i Solobowjeza, oskarżonych o kradzież uprząży z stajni Hübla na Zniesieniu. Obaj przytrzymanii wyparli się winy i żądali wypuszczenia ich na wolność. Gdy im odmówiono, Półkosznik w przystępie ataku wściekłości, włożył sobie do ust monetę 10-złotową, i oświadczył, że ją połknął. Zaraz potem rzucił się na ziemię i począł widać się z boleści. Wezwano zaraz pogotowie ratunkowe, które zabrało go do szpitala. Tu stwierdzono, że symulował on tylko połknięcie monety w celu uniknięcia aresztu.

## Pojedynek na noże na ul. Sykstuskiej.

Wczoraj o północy na rogu ulic Sykstuskiej i Kościuszki Tadeusz Mazara spotkał braci Jana i Michała Dobrowolskich z Komarna. Powstała między nimi gwałtowna sprzeczka, która rychło przemieniła się w bójkę na noże. I o dziwo, jeden Mazara pobił obu Dobrowolskich. Michała ugodził w oko licę łopatką, Janowi zaś wetknął nóż w okolice serca.

Bójce położyła kres policja, która aresztowała Mazarę. Dobrowolskich odwieziono do szpitala. Życiu Jana grozi poważne niebezpieczeństwo.

## Pożar w kolejowym ambulansie pocztowym.

Wczoraj w południe w ambulansowym wagonie pocztowym, stojącym na torach dworca towarowego, wybuchł pożar. Zapaliło się jedno z siedzeń poduszkowych. Przepalone zostało się nareszcie, niszcząc częściowe urządzenie kancelarii ambulansu. Do ratowania płonącego wagonu wezwano kolejową straż pożarną, która też ogień ugasiła.

## W więzieniach amerykańskich regime średniowieczny.

Traktowanie więźniów w południowych stanach Ameryki przypomina często ponure czasy średniowiecza. Skazani na przymusowe roboty, skuci w kajdanach, udają się na miejsce pracy, gdzie niczem spętane bydlę na pastwisku zostają łańcuchami przymocowani do drzewa lub pała. Tu, zdani na łaskę dozorców, zaopatrzeni w długie baty rzemienne, traktowani są gorzej niż zwierzęta. Aresztantów, pracujących latem przy liniach kolejowych, zamykają na noc w wagonach z wyglądu do złudzenia przypominających klatki dla zwierząt w menażeriach. Zimą zaganiają aresztantów do wielkiego baraku, wzdłuż ścian którego poustawiane są nary. Tu skuwają się ich wspólnym łańcuchem, aby przeszkodzić próbom ucieczki.

## Popyt na książki utrzymuje się we Francji mimo kryzysu

Kryzys nie podciął we Francji, jak gdzieindziej, zainteresowania publiczności czytelnictwem, książki są nadal przedmiotem sporego popytu na rynku wydawniczym. Świadczą o tem dane statystyczne, ogłoszone przez miesięcznik „Bibliographie de France”. W r. 1931 ogólna liczba wydanych książek wynosiła 9.822, czyli o 646 więcej niż w r. 1930. W r. 1931 wydano 2.656 powieści, czyli o 400 więcej niż w r. 1930. Drugie miejsce zajmują z kolei biografje i pamiętniki w liczbie 828 publikacji, potem książki z dziedziny historii — 802, z dziedziny medycyny — 708, z dziedziny religji — 604, prawa — 568 etc.



5 marca  
1933 roku

Wielka Loteria Fantowa na najbardziej niebezpieczne dzieci Lwowa

W Izbie przem.  
handlowej.

# Kres pokątnych doradców.

## Projekt ustawy o biurach pisania podań.

Prawdziwą plagą zarówno dla toku prac władz administracyjnych, jak i dla wymiaru sprawiedliwości przez władze sądowe stały się istniejące w nadmiernej liczbie t. zw. biura pisania podań.

Nie podlegały one dotychczas żadnej reglamentacji prawnej, gdyż na skutek orzecznictwa Sądu Najwyższego odpowiednie przepisy, wydane przez władze rosyjskie i niemieckie, nie miały obecnie wobec nich zastosowania, a jedynym koniecznym do otwarcia biura pisania podań warunkiem jest wykupienie odpowiedniego patentu przemysłowego.

Z tych formalnych ułatwień korzystali szeroko ludzie o niskiej wartości moralnej i niedostatecznych kwalifikacjach, traktując zakładane przez siebie biura podań, jako zyskowny proceder i łatwy sposób zdobywania pieniędzy z kieszeni nieświadomych obywateli.

Szczególnie łatwo ofiarą zachłanności fiskalnej takich biur padała ludność wiejska, której nieświadomość prawną i mocne przywiązanie do ziemi sprzytnie wykorzystywali właściciele biur podań, podniecając w nich instynkt pieniężny i powodując w ten sposób nowe procesy lub przewlekając dotychczasowe, mimo, iż niepomysłny ich rezultat dla klienta zgóry można było przewidzieć.

Wobec nadmiernej liczebności biur, rozwinęła się między nimi silna konkurencja, w której chętnie posługiwano się wręcz fałszywymi i niskimi środkami walki, jeśli tylko użycie ich mogło zapewnić zjednanie nowych klientów. Często naprzykład, rozpuszczano w tym celu kłamliwe wieści, że dane biuro cieszy się szczególnymi względami władz państwowych i drogą osobistych znajomości z osobami urzędowymi potrafi zapewnić podaniom swych interesantów przychylną załatwienie. Na tem też nie powstawały niejednokrotnie nadużycia i usiłowania przekupstwa.

Zwyczaj biur podań nie ograniczały swej działalności tylko do redagowania i pisania podań, lecz udzielały także wszelkich porad prawnych, nie posiadających, oczywiście, żadnej faktycznej wartości ze względu na brak odpowiednich kwalifikacji u doradców. Mimo to drogą bałamucenia ludności nieoświeconej, przy pomocy t. zw. „naganiaczy”, werbujących wszelkimi sposobami klientów dla opłacających ich biura i przez pobieranie niższych opłat, biura te odciągały naiwnych i łatwowiernych od korzystania z wykwalifikowanej pomocy prawnej adwokatów.

Pomijając już wysoce szkodliwy pod względem społecznym fakt żerowania biur podań na naiwności ludzkiej i ciągnięciu z niej wysokocyfrowych zysków, zaznaczyć należy, iż sposób załatwiania przez nie spraw interesantów, a w szczególności niedostateczna znajomość języka polskiego i wynikająca stąd niemożność jasnego sformułowania żądań zawartych w podaniu, powoduje liczne nieporozumienia i utrudnia stosunki między władzami i ludnością.

Dotychczasowy ten i wysoce niezadowolający stan rzeczy ulegnie w najbliższej przyszłości pożądanym zmianom, jakie zaprowadzić ma wniesiony do Sejmu przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy „o biurach pisania podań, oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw”.

Ustawa ta przewiduje prowadzenie biur podań dwójakiego rodzaju: a) biur pisania podań do władz administracyjnych, oraz b) do władz administracyjnych i sądowych. Na prowadzenie biu-

ra trzeba będzie uzyskiwać odpowiednio zezwolenie starosty i zgodę prezesa Sądu Okręgowego.

Nowe przepisy wymagają od właściciela biura nienagannych kwalifikacji moralnych, oraz złożenia egzaminu ze znajomości języka polskiego i ogólnych zasad organizacyjnych władz sądowych i administracyjnych. Biurom nie wolno będzie udzielać jakichkolwiek porad prawnych, jak również prowadzić akcji werbunkowej wśród domniemanej klienteli, co radykalnie kładzie kres dotychczasowemu gorszącemu formom nagonki, prowadzonej przez poszczególne biura ku szkodzie właściwych interesantów.

Przeciwko tym zawodowym werbownikom klienteli skierowany jest specjalny przepis ustawy, przewidujący za uprawianie tego procederu karę do 2 tygodni aresztu lub do 100 zł. grzywny.

Nadto za przekroczenie ściśle określonego zakresu działalności grozi właścicielom biur kara aresztu lub grzywny, z pośród których na szczególną

uwagę zasługuje przepis, przewidujący opłacenie specjalnej nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości do 1.00 zł. którą właściciel biura podań wypłacić musi, niezależnie od właściwej kary, jeśli wbrew uprawnieniom, udzielał interesantom porad prawnych, na skutek których ponieśli oni szkodę.

Spodziewać się należy, że pożyteczna i potrzebna bardzo ustawa o „biurach pisania podań” uczyni z nich instytucję, mogącą cieszyć się całkowitem zaufaniem szerokich warstw ludności, dla życiowych potrzeb której na właściwym poziomie postawione biura podań są wprost konieczne.

Ograniczenie ich kompetencji, celowe określenie ilości, unormowanie wysokości pobieranych opłat i poddanie ich działalności ścisłej kontroli władz, przywróci im właściwe znaczenie w życiu społecznym i ochroni ludność miejską i wiejską od dotychczasowego wyzysku i nadużyć, dając im wzajemian zato istotnie potrzebną pomoc.

T. Z.

## Najpiękniejsze kobiety ub. wieku.

W Londynie odbyła się bardzo ciekawa wystawa obrazów, przedstawiających najpiękniejsze kobiety Europy w XIX wieku. Zgromadzono na niej 44 portrety, których pierwowzory, o pół wieku starsze, można było niejednokrotnie spotkać pomiędzy widzami wystawy.

Inicjatywę wystawy podjęła mistress Harrison Hughes, którą nieustannie konkursy współczesnych piękności skusiły do przeciwstawienia im dawnych, niekoronowanych oficjalnie królowych urody kobiecej. Myśl tę wprowadziły w życie lady Algernon Gordon-Lennox i jej córka, piękna Marchioness of Titchfield. Objęły one całą Europę i z pomocą wielu swych przyjaciół skłoniły szereg właścicieli najcenniejszych konterfektów słynnych piękności do użyczenia tych obrazów na wystawę.

Zbiór ten obejmuje kolekcję najpiękniejszych kobiet w Europie ubiegłego stulecia, chociaż jest o tyle niepełny, że 90 proc. stanowią portrety Angielek. Każda z kobiet przedstawionych na wystawie uchodziła ongi za jedną z najpiękniejszych w swoim kraju.

Były, siwe już dawno piękności chętnie odwiedzają wystawę, zatrzymując się przed swymi portretami z czasów młodości i patrzą nie bez wzruszenia wyblakłymi oczyma przez lorgnon na

swe urocze oblicza, wykute rysy, brzo skwiniową cerę, złote lub czarne włosy, wspominając swe sukcesy z przed lat kilkadziesiąt. Są między nimi hrabina of Warwick, księżna of Rutland, markiza of Bath, lady Milton-Hall w owym czasie księżna Sutherland, wicehrabina d'Abernoon, żona b. posła angielskiego w Londynie. Inna przeważnie zaliczają się już do zmarłych, chociaż ich portrety zdają się żyć i budzą jak dawniej zachwyty.

Sensację budzą dwie podobizny cesarzowej austriackiej Elżbiety, z których jedna jest kopią słynnego obrazu Franciszka Schrotzberga, malowanego dla cesarza Franciszka Józefa — druga zaś to obraz pędzla Johna Charltona, przedstawiający cesarzową na koniu myśliwskim w czasie jej pobytu w Anglii. Również budzi podziw wspinały portret cesarzowej Eugenji.

Wystawa jest, jak widzimy, zbiorem przedewszystkiem portretów kobiet z rodów panujących i arystokratycznych. W cieniu ich imion i urody niktą nazwiska malarzy, którzy stworzyli te konterfekty, uwieczniając nie-trwałe wdzięki.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## ZE SPORTU.

### Na błędnej drodze.

Sekcja hokejowa Pogoni cierpi od początku istnienia na brak dobrego kierownika. Dotychczasowi jej władcy widzą tylko pierwszą drużynę i tylko ta ich interesuje. Młodzież tzw. „narybek” chodzi samopas, walcząc bezskutecznie z brakiem zainteresowania w klubie. Marzeniem „narybku” jest udział w spotkaniach pierwszej drużyny, a szczególnie udział w wyjazdach. Taka gratka nie trafia się często. Na przeszkodzie stoją najczęściej brak funduszy, który zmusza kierownictwo do ograniczenia liczby zawodników. Czasem jednak wskutek kontuzji gracza jest miejsce w drużynie lub znajdują się pieniądze na wyjazd, ale nawet wówczas z niewiadomych (albo wiadomych) powodów nie wstawa się młodych graczy. W bieżącym

sezonie wypadki takie miały niejednokrotnie miejsce. Wymienię tylko niektóre: Pierwsze mecze o puchar Lechit, kiedy Pogoń grywała całe spotkania bez zmiany, a rezerwowi marzli wśród widzów. Wyjazd do Krynicy. Zabrano wówczas niewiadomo pociem cztery osoby nie ze sekcją hokejową wspólnego nie mające (o czym nawet pisały dzienniki!), a rezerwowi zostali w domu. W ubiegły piątek, gdy wobec kontuzji odniesionej na meczu z Czarnymi, udział Mauera w finałowych rozgrywkach stał pod znakiem zapytania, wysłano do Warszawy zdekompletowaną drużynę. Poziom gry czołowych graczy rezerwy nie różni się wznowu tak bardzo od poziomu pierwszej drużyny. Wszak Bereza również grał pierwsze spotkania stablej zaimm się

## Program radiowy.

Niedziela, 5 marca.

Lwów. (381). Godz. 10:05: Nabożeństwo z Poznania, 11:45—11:55: Przerwa, 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12:05: Odczytanie programu na dzień bież. 12:10: Urz. kom. Państw. Instytutu Meteor. 12:15: Trans. z sali Tow. Muz. we Lwowie koncert Małopolskich Zespołów Śpiewaczych. W przerwie trans. z Warszawy: „Co się dzieje w fabryce podczas przerwy obiadowej” — wygl. inż. Tadeusz Domaniewski, 14: Trans. z Warszawy. Pogadanka konkursowa: „Znaczenie dobrego plodozmiaru” — wygl. p. Ignacy Pioś, gospodarz małorolny ze Stefanowa, pow. lubelskiego, 14:20: Muzyka z Katowic, 14:40: Trans. z Warszawy. „Wielce użyteczne a mało rozpowszechnione rośliny uprawne” — wygl. inż. Wojciech Chmielecki, 15: Muzyka z Katowic, 16: Trans. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radijotony: „Co się dzieje na świecie”; b) Pogawędka inż. J. Kacprowski: „Jak powstaje elektryczność”, 16:25: Muzyka z płyt gramof. 16:45: „Nowa era biblioteki i pinakoteki watykańskiej, wygl. dr. Eustachy Geberle, kustosz Biblioteki uniwer. 17: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Jadwigi Szałowskiej-Gedeonow. W przerwie trans. z Warszawy. Kom. Zw. Prac. Gmin Wiei, oraz wiadomości bieżące. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny. 18: Trans. z Warszawy z sali Rady miejskiej, Akademia Papińska z okazji „Roku Świętego i XI-tej rocznicy koronacji Piusa XI”. 19: Rozmaitości. 19:20: Płyta gramof. 19:25: Trans. z Warszawy. Słuchowisko p/g Acharda p. t.: „Miłość i bieda”, 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. chóru Juranda, 20:55: W przerwie: Wiadomości sportowe. 21:05: Trans. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. 22:30: „Zaliczka na wesóło niedzielne”. Audycja lekka w opr. Wiktora Budzyskiego, 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, 6 marca.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej, 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. 11:58: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Urz. kom. Państw. Inst. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy, 15:25: Przegląd komunikacyjny, 15:30: Lwowska Giełda zbożowa, 15:35: Obrazek dla dzieci młodszego: „Wróble kłopoty”, Stanisław Daszyński w wyk. zespołu ciotki Ady, 15:48: Muzyka z płyt 16: „Listy i programy” w por. dyr. J. S. Petry, 16:15: Muzyka z płyt 16:25: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny), 16:40: Trans. z Warszawy. Odczyt p. t.: „Wieloletni proces wzrostu malej własności rolnej”, wygl. p. Józef Krzyckowski, 17: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny w wyk. Kwartetu smyczk. Calveta. W przerwie 17:25: Kom. dla żegluga, 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny. 18: Odczyt z Warszawy dla maturzystów: „Aleksander Fredro”, wygl. prof. Konrad Górski 18:20: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich, 18:25: Muzyka lekka z kaw. „Szkockiej” we Lwowie, 19: „Wielki siewca miłości Ojczyzny” (ręcz. o ks. biskupie Bandurskim) wygl. dr. Stanisław Rachwał, 19:15: Rozmaitości, 19:30: „Na widokre-gu”, 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy, 20: „Codzien jedna radość”, feljton p. Konstancji Hojnackiej, 20:15: Trans. z Warszawy. Opera „Aida” G. Verdiego z płyt gramof. W przerwie: Wiadomości sportowe, 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

otrząską. Niewstawianie graczy rezerwowych zniszczyło się już raz na Pogoni, kiedy to w ciągu dwu lat opuścili szeregi rezerw bracia Jałowi, Trocki, Frączek, Fick i Roszkiewicz II. Mimo tak smutnego doświadczenia nowy tegoroczny kierownik w dalszym ciągu uprawia złą politykę swoich poprzedników, zniechęcając najbardziej nawet do klubu przywiązanych graczy. Czas ostateczny, aby zarząd klubu zajął się tą sprawą i nie dopuścił do takiej fatalnej sytuacji, w jakiej wobec braku rezerwy znalazła się sekcja piłki nożnej Pogoni przed sześciu laty. Pogoń od kilku lat wymyka się warszawskiemu AZS, ale wożeniem kibiców na rozgrywki nie zdobywa się mistrzostwa. Zawróćcie więc panowie z błędnej drogi, gdyż inaczej zastosować będziecie musieli do siebie nowe przysłowie: że tak przed szkodą, jak po szkodzie... as



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

E. 1625/31. Edykt. Dnia 4 kwietnia 1933, o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w podpisaniu Sądzie licytacja następujących nieruchomości: real. whl. 993/N, 273, 951/N, 77, 600, 26, 627, 952/N, 7/8 cz. whl. 492, połowy whl. 370 gminy kat. Winograd, parcel gruntowych położonych w gminie Winograd lkt. 890/1, 874/2, 751/1, 751/2, 874/1, 751/19, 748/3, 750, 751/18, 879/2, 1198/1 dalej real. whl. 977/N, 981/N, 177, 980/N, 1059/N i 4 gm. Ostrowiec, tudzież parcel gruntowych położonych w gminie Ostrowiec lkat. 165 i 605/2. Wartość szacunkowa tych nieruchomości 67.053 zł. Najniższa oferta 44.702 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Prawa do powyższych nieruchomości nie wpisanych do ksiąg gruntowych, któreby licytacje uczyniły za niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tych nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sąd Grodzki, Oddział III.

Gwoździec, dnia 31 grudnia 1932. 765

Km. 74/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Hrycia Tarapota z Berezowicy wielkiej przeciw Chaimowi Migden w Mikulińcach, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1933, godzina 9 rano, w Sądzie Grodzkim w Mikulińcach, biuro Nr. 8, licytacja połowy realności whl. 1560, gminy Mikulińca z parceli budowlanej 658 się składającej. Wartość szacunkowa 5700 zł. Najniższa oferta 2850 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Przynależność: dom, stajnia i drewnia. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przyczerić można w godzinach urzędowych u komornika.

Komornik Sądu grodzkiego.

Mikulińca, dnia 28 lutego 1933. 766/K

Km. 12/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Erona Rohera we Wiedniu przeciw Pantalejmonowi Badowskiemu w Proszowej odbędzie się dnia 6 kwietnia 1933, godzina 10 rano w Sądzie Grodzkim w Mikulińcach, biuro Nr. 8, licytacja następujących realności gminy kat. Proszowa: Realność 5/20 części, whl. 3, składająca się z pgr. 191/1. Wartość szacunk. 195 zł. Najniższa oferta 130 zł. Realność: 5/120 części, whl. 6, składająca się z pgr. 191/2, 191/3, 328/2, 402, 403, 615, 616, 617/1, 617/2, 618. Wartość szacunkowa 173 zł. Najniższa oferta 115.34 zł. Realność: 15/180 części whl. 223. Składająca się z pgr. 15/1. Wartość szacunkowa 115.25 zł. Najniższa oferta 76.84 zł. Realność: 15/20 części whl. 704 składająca się z pgr. 79 i pgr. 15/2. Wartość szacunkowa 243 zł. Najniższa oferta 162 zł. Realność: 15/120 części whl. 705, składająca się z pgr. 77. Wartość szacunkowa 58.70 zł. Najniższa oferta 39.14 zł. Przynależność: do whl. 223, dwie chałupy; do whl. 704, chałupa, stodoła i chlew; do whl. 705, dwie chałupy i stodoła. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nienastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przyczerić można w godzinach urzędowych u Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego

Mikulińca, dnia 1 marca 1933. 767/K

Km. 771/33. Edykt licytacyjny. Dnia 14 marca 1933, o godz. 14, w Zabłotowie sprzedaż się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 futro męskie, 2 dywany, 1 konsola dębowa, otomana, biurko, lustro, 1 stół, 6 krzeseł, 80 worków cementu, 330 desek, 70 wiązanek gont, 2000 dachówek. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego

Jan Kadlec

Zabłotów, dnia 28 lutego 1933. 768/K

Edykt. V. Km. 1282/33. Dnia 21 marca 1933 o godz. 12 we Lwowie ul. Zamarystowska 41 zostaną sprzedane przez publiczną licytację ruchomości — urządzenie demowe w sprawie egzekucyjnej Władysława Felczyńskiego przeciw Michałowi Brylińskiemu. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty podlegające licytacji.

Komornik Rewiru V, we Lwowie,  
ul. Kraszewskiego 5.

Lwów, dnia 3 marca 1933. 719/K

I. Km. 1361/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 4 kwietnia 1933 o godz. 9 rano w budynku sądowym w sali Nr. 3/II p. licytacja realności w Turce położonej Ełsiga Kurza i tow. własnej, stanowiącej parcelę budowlaną Nr. 73 o powierzchni 265.90 m<sup>2</sup> graniczącej od wschodu z parc. bud. Salamona Nuchima Zollingera, od południa z ulicą Bożniczą, od zachodu z ulicą Kościuszki, a od północy z parc. bud. Lejbischa Hirscha względnie drogą gminną. Wartość szacunkowa

wraz z przynależnościami 3722 zł. 60 gr. Najniższa oferta 1861 zł. 30 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Sądu grodzkiego w Turce n/Str. Rewiru I.

dnia 28 lutego 1933 r. 770/K

I. Km. 1021/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek P. Mojżesza Deutscha w Przemysłu odbędzie się dnia 4 kwietnia 1933 o godz. 10 rano w budynku sądowym w sali Nr. 3/II p. licytacja 1/3 części realności w Turce przy ulicy Legionów położonej Elki Fuchs żony Józefa własnej, stanowiącej plac budowlany szerokości 7.30 mtr. a 35 mtr. długości, graniczący od wschodu z realnością Izraela Rosslera, od zachodu z realnością spadkobierców Herscha Bronera, od południa z drogą względnie Narodnym Domem Proświty, a od północy z drogą rządową względnie ulicą Legionów, na której stoi dom murowany parterowy szeroki 7.30 mtr. długi 10.80 mtr. kryty blachą. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 5040 zł. 60 gr. Najniższa oferta 2520 zł. 32 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Sądu grodzkiego w Turce n/Str. Rewiru I.

dnia 28 lutego 1933 r. 771/K

Lcz. I. Km. 2057/33. Edykt licytacyjny. Dnia 14 marca 1933 godz. 8 rano we Lwowie przy ul. Batorego I. 12—14 III p. sprzedaż się przez publiczną licytację następujące przedmioty: fortepian, dywany perskie, obrazy, urządzenie salonu, biura, antyczne meble. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu grodzkiego miejskiego  
Rewiru I. we Lwowie. 772/K

## AMORTYZACJE.

Nc. III. 272/32. Wzywa się posiadacza zaginionego wekslu, na kwotę 300 zł., opiewającego, podpisanego przez Karolinę Patejdel, by okazał Sądowi weksel do dnia 6 maja b. r., inaczej Sąd uzna weksel za umorzony.

Sąd Grodzki

Stryj, 17 grudnia 1932. 753

## UPADŁOŚCI.

I. Sa. 42/32/9. Uchwała I. Sa 42/32/8 z dnia 17 grudnia 1932 zatwierdzająca ugodę dłużnika ugodowego Izaka Schachnera w Jordanowie, stała się prawomocną. Uznaje się zatem postępowanie ugodowe za ukończone.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, dnia 22 lutego 1933. 751

I. Sa. 16/31/47. Układ zawarty między dłużnikiem Fischlem Kleinem, właścicielem składu drzewa budowlanego w Tarnopolu, a jego wierzycielami na audiencji w tuż Sądzie w dniu 1 września 1932, zatwierdza się.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1932. 755

Sa. 18/31. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Irego Schachtera, kupca w Zborowie zastanowiono, wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy

Złoczów, dnia 22 czerwca 1931. 757

Sa. 31/31. Postępowanie układowe dłużnika Leona Einhorna, kupca w Zborowie, zastanowiono, wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy

Złoczów, dnia 6 czerwca 1931. 758

Sa. 43/31. Zastanowienie postępowania układowego. Wdrożone na wniosek Józefa Muchy, restauratora w Złoczowie — postępowanie układowe zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy Wydział I

Złoczów, dnia 25 września 1931. 759

Sa. 56/31. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Samuela Kollera, kupca w Brodach, zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy

Złoczów, dnia 8 lutego 1932. 760

Lcz. Sa. 66/31. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Charytana Łysyka, rolnika w Dębownicy ad Kustyn, zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy

Złoczów, dnia 20 lutego 1932. 761

Sa. 95/32. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Markusa Adlera, kupca w Zborowie, zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku ugodowego przez dłużnika.

Sąd Okręgowy

Złoczów, dnia 15 marca 1932. 762

## FIRMY

Firm. 1/33. Rej. A. II. 90. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru spółek handlowych wpisano dnia 2 stycznia 1933. Siedziba spółki: Czudec, powiat Rzeszów. Firma spółki: „Moskwowie et Czarnik, skup i eksport nierogacizny Czudec”. Przedmiot przedsiębiorstwa: skup i eksport nierogacizny. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1 stycznia 1933. Spólnicy: Stanisław Moskwa, Józef Czarnik, Jan Moskwa młodszy i Aleksander Gocek, wszyscy w Czudcu. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: Stanisław Moskwa i Józef Czarnik łącznie. Podpis firmy: pod wyciętą stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy „Moskwowie et Czarnik: Skup i eksport nierogacizny Czudec” podpiszą swoje imiona i nazwiska Stanisław Moskwa i Józef Czarnik.

Sąd Okręgowy

Rzeszów, 2 stycznia 1933. 754

## WYROKI PRASOWE.

Lcz. II. 1 Pr. 4/33. Wyciąg z protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego. Sąd Okręgowy Wydział II. w Złoczowie w składzie Wiceprezes. S. O. Dra Z. Osuchowskiego, jako przewodniczącego, przy współudziale S. S. O. T. Własaka i J. Sterna na posiedzeniu niejawnym, dnia 28 lutego 1933, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Okręgowego w Złoczowie, postanowił w myśl § 489 a, pk. zatwierdzić zarządzoną w myśl § 487 a, pk. przez Starostwo powiatowe w Złoczowie konfiskatę pisma periodycznego p. t.: „Złocziwskie Słowo” Nr. 4., rok 2., z daty Złoczów, 15 lutego 1933, a zarazem w myśl § 493 a, pk., orzeka się konfiskatę tego pisma i zakazuje się dalszego rozpowszechniania go. Uzasadnienie: Wspomniane pismo wydano i rozszerzono wbrew przepisom § 17 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 Dz. U. P. Nr. 6/1863, gdyż nie złożono władzy bezpieczeństwa w miejscu wydawnictwa równocześnie z rozpoczęciem rozdzielania lub rozsyłki jednego egzemplarza druku.

Sąd Okręgowy Wydział II, karny

Złoczów, dnia 28 lutego 1933. 756

## SPADKI

Lcz. A. 171/32. Wezwanie wierzycieli spadku, Sacher (Salo) Izak dwójga im. Kalfus, kupiec i właściciel realności w Białej, ul. Dworkowa N. 360, zmarł dnia 22 lutego 1932 r. Wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby je zgłosili i wykazali dnia 10

## OGŁOSZENIA PRYWATNE



**NAJUPORCZYWSZE  
BÓLE GŁOWY  
USUWA  
„KOWALSKINA”**

**ALÉ KONIECZNIE  
Z TYM ZNAKIEM  
FABRYKI CHEM.-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA**

4463

FELICJA JÓZEFA FEITÓWNA unieważnia zaginione świadectwo dojrzałości seminarium Zofii Strzałkowskiej we Lwowie z roku 1904. 764

kwietnia 1933 r., o godz. 9 rano w kancelarii p. Kazimierza Karpińskiego, notariusza, jako komisarza sądowego w Białej, Rynek N 2, ustnie lub też do tego dnia pisemnie. W przeciwnym razie wierzytelności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej, jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności.

Sąd Grodzki

Biała, dnia 11 lutego 1932. 752

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. z T. 42/32. Antoni Podolak syn Józefa urodzony 21 stycznia 1890 w Rozpuciu miał zginąć w 1914 w wojnie światowej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd okręgowy Wydział I.

Sanok, dnia 20 lutego 1933. 773

Do L. 290/1933.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1933.

## EDYKT.

Na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie dozwołona została przecięciu Stanisławie z Ważnych Rozwadowskiej celem ściągnięcia wykonalności wierzytelności w kwocie 199 zł. zpn. egzekucja przez zajęcie i przekaz do ściągnięcia do wysokości egzekwowanej pretensji wierzytelności przysługującej dłużniczej jako spadkobierczyni sp. notariusza Adama Ważnego z Zabiego z tytułu kaucji notarialnej 2000 Kor. austr. czyli 1400 Mp. zwaloryzowanej na kwotę 365 zł. 21 gr. przechowanej w Urzędzie depozytów sądowych we Lwowie do art. 198/31. w masie T. VI. F. 88. Nr. 383.

Podając to do powszechnej wiadomości, wzywamy, aby ci, którzy w myśl pierwszego ustępu § 25 ustawy notarialnej z 25. lipca 1871. Nr. 75. austr. Dz. U. P. twierdzą, że im na mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenie z kaucji notarialnej sp. notariusza Adama Ważnego się należy, pretensje te w przeciągu sześciu miesięcy, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensje udzielone zostanie zezwolenie na wydanie złożonej na kaucję gotówki osobom uprawnionym.

Izba Notarialna

Prezes:

Sokol. 734-3

**UCHWAŁA WALNEGO ZGROMADZENIA** z 12 stycznia 1930, spółników Hurtowni Kupieckiej Polskiego, spółki z ogr. odp. we Lwowie, Wałowa 5, postanowiono przeprowadzić likwidację spółki i wybrano trzech likwidatorów: Jana Pawłowskiego, Józefa Halskiego i Jana Kadernożkę. Wzywa się wierzycieli, by zgłosili swe pretensje na ręce likwidatora Jana Kadernożkę Lwów Rutowskiego 11, a to najpóźniej w przeciągu roku, 737-3

Likwidatorowie.

## Darmo Str. Browning i 50 kul

Dz. U. P. 2341  
Strzelający z naboju do celu (bez zezwolenia) otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego, niczem nieróżniącego się od prawdziwego złota 14 kar., wyregulowany do minuty, z 5-cio letnią gwar., za zł. 6.48 (zam. 30), 2 szt. 12. —, fantazyjny lep. gat. 7.45, 2 szt. 14. Ze Świątecznym cyferbl. i wskazówkami zł. 8.45, 2 szt. 16. Kryty Ankiar z 3-ma kopartami 11.95, 15, 20, 25. Na rękę męskie lub damskie 9.95, 12, 15, 20, 25. Budziki 10, 12, 15. Dewizki 1, 2, 3, 5. — 50 naboju zł 1. —. — Bez ryzyka. — W razie niespodobania zwracamy pieniądze natychmiast. — Adresować: Sz. Skrzydłowiec, Warszawa I. skrytka 388, oddział 18. 571




**NAJUPORCZYWSZY  
BÓLE GŁOWY  
USUWA  
KOGUTKIEM**

WYROBU APTEKI GASECKIEGO  
W WARSZAWIE



**ODCISKI**  
zgrubiała skóra i brodawki  
usuwa bez bólu i bez  
powrotnie znany od 1/2 wieku

**KLAWIOL**  
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI”, WARSZAWA

# PIJ CIE P I W O L W O W S K I E